SPORTOWY 24

DUŻO EMOCJI NA ŻUŻLOWYCH TORACH

LEKKOATLETKA KLAUDIA KAZIMIERSKA POBIŁA REKORD KRAJU! Str. 19-24

Nr ISSN 0137-9259
Nr indeksu 350370

www.nowosci.com.pl

Nr 207 (17101) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

NOWOŚCI
DZIENNIK TORUŃSKI
Poniedziałek, 7.09.2026

59 lat

Polska nie potrafi wystarczająco dobrze sprzedać swojego sukcesu na świecie. Rozmowa z dr. hab. Marcinem Piątkowskim, byłym ekonomistą Banku Światowego **Str. 2**

Matka i synek zaginęli. Widziano ich w Toruniu. Anna Dawczyk i jej 9-letni synek Aron zaginęli 26 sierpnia br. Policjanci proszą o pomoc **Str. 5**

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Prawo

Sprawca wypadku zrezygnował z obrońcy. Proces nie ruszył

Paweł K., sprawca wypadku w Dobrzejewicach, nadal nie stanął przed sądem. Rozprawę przeniesiono na październik
Str. 3

Z naszych stron

Śledztwo ws. Zondacrypto nabiera tempa, są kolejni zatrzymani

W sobotę na terenie woj. śląskiego zatrzymany został Roman Ż., wieloletni wspólnik zaginionego Sylwestra Suszka
Str. 8

Żołnierz zawodowy i policjantka staną przed sądem. Odpowiedzą za bójkę, do której doszło w bloku w Lubiczu Dolnym **Str. 4**

Jeszcze dziś i jutro można zapisać się telefonicznie na zajęcia z samoobrony prowadzone przez **Straż Miejską w Toruniu. To oferta tylko dla kobiet** **Str. 6**



FOT. STRAŻ MIEJSKA

Nasz patronat



FOT. PIOTR LAMPOWSKI

Metropolitarny Kongres Kobiet

W Centrum Kulturalno-Kongresowym na Jordankach w niedzielę spotkały się panie nie tylko z regionu, ale i Polski Str. 4

Przeprawy przez Wisłę

Mosty w Toruniu. Śródmiejskiego nie będzie, Zachodni idzie do konsultacji

Marek Nienartowicz

Jeszcze we wrześniu odbędą się konsultacje społeczne dotyczące budowy mostu na zachodnim krańcu Torunia. Inwestycja jest ważna dla miasta, ale objąć ma głównie tereny w gminie Wielka Nieszawka. Mostu Śródmiejskiego natomiast nie będzie.

Konsultacje społeczne dotyczące budowy Mostu Zachodniego przez Wisłę i trasy zachodniomostowej ogłosi dziś, 7 września, podczas konferencji prasowej, prezydent Paweł Gulewski. Jak ustaliły „Nowości", zaplanowano cztery spotkania. Dwa z nich odbędą się w Toruniu, dwa - w gminie Wielka Nieszawka. To dlatego, że inwestycja ma objąć tereny nie tylko w granicach miasta.

Konsultacje będą dotyczyć przede wszystkim przebiegu trasy zachodniomostowej.

Lokalizacja nowej przeprawy przez Wisłę została wskazana w Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowym. Na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu przygotowała go - po wygranym przetargu - firma Sweco Polska. Opracowanie STEŚ kosztowało budżet Torunia około 3 miliony złotych. Powstało ze sporym opóźnieniem.

Rozwiązania przedstawione w STEŚ będą bazą do konsultacji społecznych. W przypadku prawego brzegu Wisły sytuacja jest jasna - Most Zachodni ma powstać w osi Szosy Okrężnej.

©℗

Str. 4

eprasa.pl 7a9d77da82

POLECAMY

JUTRO: Strefa Biznesu ŚRODA: Strona Zdrowia CZWARTEK: Dodatek dla seniorów

7.09.2026
Poniedziałek

Dziś imieniny: Reginy, Melchiora, Ryszarda
Telefon alarmowy: 112

NOWOŚCI

Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska-Narloch
Lucyna Talaśka-Klich
Jakub Stykowski
Wydawca dnia
Justyna Wojciechowska-Narloch

www.nowosci.com.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Grudziądzka 46-48,
87-100 Toruń, tel. 56 611 81 33
redakcja@nowosci.com.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.nowosci.com.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Janusz Michalczyk: Kilka słów o kompromitacji i przyzwoitości

publicysta

W ostatnich dniach pojawiły się trzy wiadomości związane z Dolnym Śląskiem, które układają się w pewną sekwencję. Najpierw do dymisji podała się pełnomocniczka rządu i zarazem profesor wrocławskiej uczelni, odpowiedzialna za promocję kraju zagranicą, po tym jak wyszło na jaw, że wart 200 tys. zł raport „Polaków portret własny" stworzono pod jej kierunkiem z pomocą sztucznej inteligencji - roił się od głupich błędów i koślawych zdań. Potem z funkcji komendanta-rektora wrocławskiej szkoły wojskowej zrezygnował zasłużony generał - w tle jest m.in. tuszowanie wybryków dziekana. Następnie odwołano miejskiego komendanta policji w Jeleniej Górze, który wdał się w bójkę na stacji benzynowej w ostatnim dniu obowiązywania rządowych cen paliwa.

Nie zamierzam tych zdarzeń wrzucać do jednego worka, lecz mam nieodparte wrażenie, że mówimy niejako o tym samym. Na myśl przychodzi słowo: kompromitacja. Każda z tych osób cieszyła się do niedawna szacunkiem, robiła karierę, pełniła ważne stanowisko. Co się takiego stało, że mówimy o upadku? Pozwolę sobie zaryzykować tezę, że chodzi o poczucie bezkarności i lekkomyślność, charakterystyczne dla sprawujących jakąś formę władzy. Czyli nic nowego pod słońcem, tyle że w dobie internetu bardzo poszerzyła się przestrzeń jawności i różne przewiny wychodzą na jaw dużo szybciej niż kiedyś.

Daleki jestem od piętnowania kogokolwiek, zwłaszcza jeśli dorobek zawodowy budzi respekt. Być może jednak warto by odkurzyć w życiu publicznym takie wartości jak przyzwoitość czy pokora. Przy okazji różnych uroczystości przywołujemy honor, mówimy o służbie ojczyźnie, ale kto na co dzień odnosi je do siebie?

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Nowości Dziennik Toruński"

tel. 56 451 91 04
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.nowosci.com.pl

POGODA

Poniedziałek
22°C/8°C

Wtorek
26°C/11°C

ROZMOWA

Polska nie potrafi wystarczająco dobrze sprzedać swojego sukcesu na świecie

Jacek Pawlicki (PAP)

Rozmowa z dr hab. Marcinem Piątkowskim, byłym ekonomistą Banku Światowego



FOT. WIKIPEDIA

Co jest największą siłą Polski z perspektywy szeroko rozumianego świata?

Na świecie o Polsce mówi się dziś więcej niż kiedyś, co bardzo mnie cieszy, bo od 20 lat jeżdżę po różnych krajach i opowiadam o tym, czego dokonaliśmy. Niestety, polski sukces gospodarczy jest wciąż najmniej znaną na świecie success story na przestrzeni ostatniego ćwierćwiecza. Cieszymy się z tego, że Polska trafia na okładkę „The Economist" czy „Daily Telegraph", ale z moich podróży do Waszyngtonu, Pekinu czy New Delhi wynika, że globalne elity nie uświadamiają sobie tego, że możemy służyć innym przykładem.

Mamy powody, by się chwalić - w nieco ponad 30 lat przeszliśmy drogę od komunistycznego bankruta do gospodarki bogatszej od Japonii. Jeżdżąc po świecie, sam bądź na zaproszenie naszego MSZ, opowiadam o tym, dlaczego polski sukces jest wyjątkowy. Tłumaczę też, jakie lekcje z tego mogą wyciągnąć kraje G-20. Zakładam, że ten wątek znalazł się m.in. w wystąpieniach ministra finansów Andrzeja Domańskiego i szefa NBP Adama Glapińskiego, którzy byli niedawno na spotkaniu ministrów finansów w Asheville w Karolinie Północnej.

Minister Domański mówił w Asheville m.in. o tym, że Polska przeszła „od gospodarki centralnie planowanej wartej 60 mld dol. do gospodarki wolnorynkowej o wartości ponad 1 bln dolarów".

Przekaz o Polsce trzeba dostosować do specyfiki odbiorców. Brazylijczyków przekonywałem, że powinni skupić się na co najmniej trzech flarach naszego sukcesu, tj.: otwartości na świat, powszechnej edukacji i inkluzywności, czyli umożliwieniu osiągnięcia sukcesu w życiu całemu społeczeństwu. „Otwartość" jest kluczowa. Równie ważna jest otwartość na kapitał zagraniczny – na inwestycje. Polska jest championem w tej kategorii, a np. w Indiach inwestycje zagraniczne netto są bliskie zera.

Marcin Piątkowski: Jeszcze 5 lat temu było trudne do wyobrażenia, to że zasiądziemy przy stole G-20

Pod hasłem otwartość kryje się także przyjazne podejście do biznesu. Chodzi po pierwsze o to, aby założenie firmy było co do zasady szybkie, łatwe i przyjemne. A po drugie, żeby nikt nie przedstawiał nam propozycji nie do odrzucenia, jak już tą firmę założymy. Myślę np. o „propozycjach" przejęcia biznesu np. przez „zaprzyjaźnionego" z władzą oligarchę albo zagarnięcia naszej własności pod jakimś pretekstem przez państwo.

W Polsce, co do zasady, każdy może osiągnąć sukces, jeśli ma dobry pomysł na biznes, talent i trochę szczęścia. Na świecie takie historie są jednak wyjątkiem. W wielu krajach, w tym także tych z G-20, wciąż nie jest łatwo założyć firmę, bo elity nie chcą mieć konkurencji na otwartym rynku A, jeśli już komuś uda się rozwinąć biznes, to wcześniej czy później dostaje od elit propozycje w rodzaju: „Albo podzielisz się swoim biznesem, albo go stracisz".

Idźmy dalej. Bez edukacyjnego boomu nie doszłoby do polskiego cudu gospodarczego. W 1990 roku tylko 10 proc. młodych Polaków szła na studia, a dekadę później już prawie 50 proc. Owszem, nie dorobiliśmy się Harvardu czy Massachusetts Institute of Technology i możemy sobie narzekać na jakość polskiej edukacji, ale w miarę niskim kosztem dajemy solidne wykształcenie wielu Polakom i to na każdym poziomie – od szkół średnich po uniwersytet (w roku akademickim 2024/25 studia wyższe skończyło 306,6 tys. osób – PAP).

PAP: Polski sukces gospodarczy to część naszego soft power?

Zdecydowanie tak, problem w tym, że nie potrafimy go jeszcze wystarczająco dobrze „sprzedać" na świecie. Po pierwsze musimy sami swój sukces zauważyć i docenić. Siedzimy przy stole G-20, więc nie przechodźmy nad tym sukcesem do porządku dziennego, bo jeszcze 5 lat temu było to trudne do wyobrażenia. Po drugie musimy mieć spójną i atrakcyjną opowieść o polskim sukcesie i jeździć z nią po świecie. To zadanie nie tylko dla rządu, ale także dla biznesu i przedstawicieli świata akademickiego.

Z kolei rząd powinien mieć przygotowaną polską receptę dla świata w pigułce, np. trzy proste punkty do naśladowania. Ja proponuję, aby polski przekaz skrócić do trzech angielskich słów: prosperity, solidarity i security. Dobrobyt, bo oczywiście osiągnęliśmy ogromny gospodarczy sukces. Solidarność, bo co do zasady, udało nam podzielić naszym sukcesem z całym społeczeństwem - chociaż oczywiście nierównomiernie - solidarność oczywiście pięknie się nam kojarzy. A bezpieczeństwo, nie tylko militarne, ale również energetyczne czy technologiczne.

eprasa.pl 7a9d77da82

WYPADEK

Proces nacpanego kierowcy wciąż nie ruszył

Małgorzata Oberlan

2 września miał wreszcie ruszyć proces Pawła K., kierowcy po narkotykach, oskarżonego o spowodowanie śmiertelnego wypadku w Dobrzejewicach koło Torunia. Nie ruszył, bo oskarżony niespodziewanie wypowiedział pełnomocnictwo swojej obrończyni.

2 września zarówno oskarżony, jak i Agnieszka Krupska z rodziną z gminy Obrowo, której matka zginęła w wypadku, stawili się w Sądzie Rejonowym w Toruniu. Pokrzywdzona wskutek tragedii w Dobrzejewicach rodzina liczyła, że proces Pawła K. nareszcie się rozpocznie.

Oskarżony został bez obrońcy

Nareszcie - jak niedawno pisaliśmy - bo w kwietniu br. też nie ruszył, tylko strony zgodziły się na mediacje dotyczące wysokości zadośćuczynienia.

-Paweł K. je lekceważył, nie przychodził. Do żadnego porozumienia nie doszło; mediator tylko się denerwował - relacjonowała „Nowościom" pod koniec sierpnia pani Agnieszka.

W minioną środę jednak proces znów się nie rozpoczął! Nie doszło do odczytania aktu oskarżenia i dalszego procedowania. Jako obrońca Pawła K. stawiła się w sądzie radca prawna, której mężczyzna nieoczekiwanie wypowiedział pełnomocnictwo (czyli po prostu zrezygnował z jej usług). A ponieważ jego główny adwokat przebywa na urlopie, to sąd uznał, że „oskarżony nie ma w tym momencie zapewnionego prawa do obrony".

Kolejne podejście do rozpoczęcia procesu zaplanowano na 14 października br.

Przypomnijmy, że do tego dramatycznego wypadku doszło 19 lipca 2023 roku w Dobrzejewicach pod Toruniem. Minęły zatem już 3 lata, a oskarżony wciąż nie odpowiada za swoje czyny przed sądem!

Jadący Mercedesem S 550 wówczas 38-letni Paweł K. jechał zdecydowanie za szybko, był pod wpływem narkotyków (pochodnej amfetaminy) i doprowadził do czołowego zderzenia z Fiatem Pandą - ustaliła prokuratura.

W tym Fiacie siedziały trzy kobiety. Kierowała krewna (60 plus), a jej pasażerkami były: będąca wtedy w 8. miesiącu ciąży Agnieszka Krupska z gminy Obrowo i jej starsza wiekiem mama. Ona wypadku nie przeżyła - zmarła w nocy w szpitalu.

Ranna pani Agnieszka natomiast trafiła do szpitala. Niedługo po dramacie urodziła chore dziecko, a lekarze nie mieli wątpliwości, że był to skutek wypadku.

Paweł K. odpowiada z wolnej stopy

Kierowca natomiast nigdy nie był tymczasowo aresztowany i tak jest do dziś - przed Sądem Rejonowym w Toruniu będzie odpowiadał z wolnej stopy. Na powolne tempo pociągania do odpowiedzialności Pawła K. wpływ miało też samo śledztwo - trwało długo, bo dwa i pół roku. Dokładnie 22 stycznia br. Prokuratura Rejonowa Toruń Wschód poinformowała o jego finale i skierowaniu do sądu aktu oskarżenia przeciwko Pawłowi K. Ustaliła, że krytycznego dnia w Dobrzejewicach 38-letni wówczas kierowca był pod wpływem środka działającego podobnie do alkoholu (pochodnej amfetaminy), naruszył przepisy ruchu drogowego, przekroczył dozwoloną prędkość i na łuku drogi stracił panowanie nad pojazdem.



FOT. OSP KAWĘCZYN

Do tragicznego skutkach dla całej rodziny pani Agnieszki Krupskiej wypadku doszło 19 lipca 2023 roku

- Potem zjechał na przeciwległy pas ruchu, nie ustąpił pierwszeństwa i doprowadził do zderzenia z jadącym z naprzeciwka prawidłowo pojazdem - informowała Izabela Oliver, rzeczniczka prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Paweł K. nie ustosunkował się w śledztwie do przedstawionego mu, jak i później uzupełnionego zarzutu. Skorzystał też z przysługującego mu prawa do odmowy wyjaśnień.

Za spowodowanie wypadku ze skutkiem śmiertelnym mężczyźnie grozi do 12 lat więzienia, choć formalnie nienarodzone wówczas dziecko nie jest uznawane są ofiarę zderzenia.

Do tematu wrócimy po 14 października sprawdzając, czy proces wreszcie ruszył.

©℗

REKLAMA 0011568966



51. FESTIWAL POLSKICH FILMÓW FABULARNYCH
21-26.09.2026 GDYNIA

ORGANIZATORZY
Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego
Filmoteka Narodowa Instytut Audiowizualny
Dofinansowano ze środków Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego pochodzących z Funduszu Promocji Kultury
POLSKI INSTYTUT SZTUKI FILMOWEJ
Współfinansowanie: Polski Instytut Sztuki Filmowej
60 lat Stowarzyszenie Filmowców Polskich
PREZYDENT MIASTA GDYNI
MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA POMORSKIEGO

WSPÓŁORGANIZATORZY
75 NARODOWE CENTRUM KULTURY
TVP

MECENASI
Energa GRUPA ORLEN
LOTTO

SPONSOR GŁÓWNY
INVEST KOMFORT

PARTNERZY STRATEGICZNI
Mercedes-Benz BMG Goworowski Autoryzowany dealer Mercedes-Benz
Dr Irena Eris
KGHM POLSKA MIEDŹ
PORT GDYNIA

OGÓLNOPOLSCY PATRONI MEDIALNI
TVP
Jedynka POLSKIE RADIO
Trójka POLSKIE RADIO
VOGUE
BAZAAR
FILMWEB
zwierciadło
KINO
interia
POLSKA PRESS GRUPA

LOKALNI PATRONI MEDIALNI
Radio Gdańsk
trojmiasto.pl
Dziennik Bałtycki
TVP3 GDAŃSK

PARTNERZY MEDIALNI
nam! naszemiasto.
Urody

eprasa.pl 7a9d77da82

SPOTKANIE

O życiu, trudnych przejściach i nadziei, czyli Metropolitarny Kongres Kobiet w Toruniu

Justyna Wojciechowska-Narloch

Jak radzić sobie z życiem, które boleśnie doświadcza i wysoko stawia poprzeczkę? Jak kochać i szanować siebie, kiedy do doskonałości tak bardzo daleko? M.in. o tym była mowa podczas Metropolitarnego Kongresu Kobiet w Toruniu.

W tę pierwszą niedzielę września już od samego rana tłoczno było przed Centrum Kulturalno-Kongresowym Jordanki. To właśnie tam od godziny 9 trwała rejestracja uczestniczek i uczestników (zdecydowanie mniej licznych), którzy przyjechali na Metropolitarny Kongres Kobiet. Były wśród nich także Grażyna i Agata z okolic Inowrocławia.

- Obie pracujemy w Toruniu, w jednej z największych firm w mieście. W ubiegłym roku nie udało się nam przyjechać, a koleżanki z pracy, które tu wtedy były, opowiadały niestworzone historie o atmosferze panującej na kongresie. Obiecałyśmy sobie wtedy, że choćby się paliło i waliło, to w tym roku przyjedziemy. I jesteśmy – mówiły nam kobiety. - Chcemy posłuchać, jak z życiem radzą sobie inne kobiety, jak pokonują trudności, jak godzą się z przemijaniem czasu.

Na Jordankach odbywały się panele, warsztaty i dyskusje. Kongresowi towarzyszyła Strefa Art. Swoje prace zaprezentowali w niej toruński malarz i konserwator sztuki Edgar Jerzy Pill oraz fotograf i filmowiec Marcin Kruk. W przestrzeni Jordanek można było zatem zobaczyć zarówno malarstwo, jak i wielkoformatowe prace fotograficzne. Dużym powodzeniem cieszyła się też strefa wypoczynkowa, z której uczestniczki i uczestnicy korzystali najchętniej w przerwach pomiędzy panelami i wykładami.

- Przed chwilą jedna z pań, której nie znam, powiedziała, że mam bardzo piękne włosy. To było zaskakujące, spontaniczne i bardzo miłe. Tu po prostu tak jest, to taka nasza kobieca magia– usłyszeliśmy od Małgorzaty, uczestniczki kongresu z okolic Grudziądza.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

V Metropolitarny Kongres Kobiet odbył się w Centrum Kulturalno-Kongresowym Jordanki w Toruniu

Tematyka kongresu skupiła się na następujących zagadnieniach: ciało, umysł, siła psychiczna, zdrowie, równowaga. Jednym z ważniejszych tematów było zdrowie kobiet rozpatrywane całościowo – od pierwszej miesiączki po menopauzę. O profilaktyce, świadomych decyzjach zdrowotnych, ale również tematach wciąż objętych społecznym tabu mówił dr hab. n. med. Maciej W. Socha, prof. UMK.

Osobną część programu poświęcono sile psychicznej i radzeniu sobie w niespokojnych czasach. Ważnym punktem kongresu był głos kobiet, które mierzyły się z chorobą, kryzysami i życiowymi zmianami. O swoich doświadczeniach opowiedziały też panie działające na co dzień m.in. w edukacji, ochronie środowiska, pomocy społecznej, prawie i rolnictwie.

Hitem okazał się panel „O męskościach: w liczbie mnogiej i nieszablonowo". Jego uczestnicy rozmawiali o zmieniających się modelach męskości, o roli mężczyzn w rodzinach i aktywności zawodowej. W rozmowie udział wzięli dr hab. Adam Kola, dr hab. Tomasz Szlendak, psycholog Rafał Grabowski oraz dr Michał Gulczyński, współzałożyciel Stowarzyszenia na rzecz Chłopców i Mężczyzn.

Nowością na kongresie była obecność tłumaczek języka migowego oraz pełna dostępność spotkań dla osób z niepełnosprawnościami. ©℗

Z PIERWSZEJ STRONY

Kolejny most przez Wisłę w Toruniu ma kosztować około miliard złotych

Marek Nienartowicz

Lokalizacja nowej przeprawy przez Wisłę została wskazana w Studium Techniczno-Ekonomiczno-Środowiskowym. Na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg w Toruniu przygotowała go - po wygranym przetargu - firma Sweco Polska. Opracowanie STEŚ kosztowało budżet Torunia ok. 3 mln zł.



FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Most kolejowy i „nowy" most drogowy w Toruniu

Rozwiązania przedstawione w STEŚ będą bazą do konsultacji społecznych. W przypadku prawego brzegu Wisły sytuacja jest jasna - Most Zachodni ma powstać w osi Szosy Okrężnej. Tym samym trasa zachodniomostowa jeden kraniec będzie miała na Placu Skalskiego. W granicach Torunia przewidziano nieduży jej fragment.

Większość trasy zachodniomostowej - cały jej odcinek na lewym brzegu Wisły - ma przebiegać przez tereny gminy Wielka Nieszawka. Tu byłaby spięta z ulicą Bydgoską (po toruńskiej stronie granicy to ulica Gniewkowska), którą biegnie droga krajowa nr 15 - po zachodniej stronie wiaduktu kolejowego nad nią się znajdującego. Trasa zachodniomostowa ma znaleźć się więc w śladzie ulicy Wodociągowej - oczywiście na terenie gminy Wielka Nieszawka. To miejsce dzieli zaledwie kilkaset metrów od węzła Toruń Zachód na rozbudowywanej obecnie trasie ekspresowej S10.

Do rozstrzygnięcia jest przebieg trasy zachodniomostowej w pozostałych rejonach gminy Wielka Nieszawka. Jak ustaliły "Nowości", przedstawiane zostaną dwa warianty. W obu trasa ma przejść nad linią kolejową Toruń-Bydgoszcz. W obu wariantach się wije, nie ma prostego przebiegu. W sumie trasa zachodniomostowa ma być długa na około 5 kilometrów.

Autorzy STEŚ przewidzieli, że na Moście Zachodnim znajdą się trzy pasy ruchu - jak na "starym" toruńskim moście. Założono wytyczenie drogi rowerowej i chodników.

Koszt inwestycji zachodniomostowej jest szacowany wstępnie na około miliard złotych. Oczywiście jej realizacja musi zostać wsparta przez budżet państwa. Na dziś nie ma perspektywy uzyskania takiej pomocy. Prezydent Gulewski chce w ciągu trzech najbliższych lat, czyli do końca obecnej kadencji samorządu, przygotować dokumentację budowy Mostu Zachodniego. Powstać miałby w tym czasie jego projekt. Z pełną dokumentacją ma być łatwiej zabiegać o finansowe wsparcie.

Decyzja o rozpoczęciu konsultacji oznacza, że prezydent Gulewski stawia na budowę Mostu Zachodniego. Co ciekawe, był wobec wizji tej inwestycji sceptyczny. Teraz jednak wpisuje się ona w lansowaną przez niego koncepcję ożywienia zachodniej części Torunia. W niej jest tworzona już strefa inwestycyjna Toruń Zachód obejmująca tereny po Polchemie, plany budowy biegnącego przez nią odcinka trasy średnicowej oraz zajezdni tramwajowej.

Stawiając na Most Zachodni prezydent Gulewski zrezygnował z koncepcji budowy Mostu Śródmiejskiego. Na wzniesienie dwóch przepraw pieniędzy na pewno nie będzie. Przypomnijmy, że Most Śródmiejski z torowiskiem tramwajowym prezydent Gulewski lansował podczas kampanii wyborczej w roku 2024. Miałby powstać w osi ulicy Waryńskiego na prawobrzeżu. Na lewobrzeżu trasa śródmiejskomostowa wpinałaby się w ulicę Łódzką.

Ostatnio wokół propozycji prezydenta Gulewskiego zaczęły narastać kontrowersje. W mediach społecznościowych wytykano, że trasa powiązana z Mostem Śródmiejskim będzie mocno ingerować w Park Glazja na prawobrzeżu i w Wydmę Rudacką na lewobrzeżu.

Poza tym część funkcji Mostu Śródmiejskiego przejmie znajdujący się niedaleko most kolejowy. Przy okazji remontu tej przeprawy, której realizacja jest opóźniona, ale ma się za kilka miesięcy rozpocząć, powstanie wzdłuż niej kładka dla rowerzystów i pieszych. Także ten czynnik sprawił, że prezydent Gulewski zrezygnował z koncepcji budowy Mostu Śródmiejskiego.

Do tematu konsultacji społecznych dotyczących budowy mostu i trasy zachodniomostowej w "Nowościach" wrócimy. ©℗

eprasa.pl 7a9d77da82

PRAWO

Finał bójki w bloku w Lubiczu. Żołnierz z Torunia i bydgoska policjantka staną przed sądem

Szymon Spandowski

Toruńska prokuratura skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko sześciu osobom, które w lutym 2026 roku wdały się w bójkę w jednym z bloków w Lubiczu pod Toruniem. Wśród oskarżonych jest zawodowy żołnierz oraz jego siostra Marta R., policjantka z Bydgoszczy.

Do bójki na klatce schodowej bloku przy ul. Różanej w Lubiczu Dolnym doszło 8 lutego 2026 roku.

Jak się dowiedzieliśmy, był to punkt kulminacyjny konfliktu, który zaczął się kilka miesięcy wcześniej, gdy do bloku wprowadził się Mikołaj S., zawodowy żołnierz Centrum Szkolenia Wojsk Rakietowych i Artylerii W mieszkaniu żołnierza było głośno. Lokator organizował huczne imprezy. Często dochodziło tam do awantur, poza tym Mikołaj S. naprzykrzał się sąsiadom słuchając głośno muzyki.

Do bójki miało dojść właśnie po tym, gdy został poproszony o obniżenie poziomu decybeli. W bijatyce wzięła udział również siostra żołnierza, policjantka z Bydgoszczy. Sprawa znajdzie finał w sądzie.

- Prokuratura Rejonowa Toruń – Wschód w Toruniu skierowała do Sądu Rejonowego w Toruniu akt oskarżenia przeciwko Marcie R., Dawidowi P., Grzegorzowi Ś., Tomaszowi M., Mikołajowi S. oraz Magdalenie M. oskarżonym o udział w bójce polegającej na wzajemnym szarpaniu, popychaniu, przepychaniu, przytrzymywaniu i zadawaniu ciosów rękoma, w trakcie której uczestnicy narazili się wzajemnie na bezpośrednie niebezpieczeństwom spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu lub naruszenia czynności narządów ciała/rozstroju zdrowia na okres powyżej 7 dni, przy czym Magdalena M. doznała obrażeń ciała w postaci wybitego pierwszego zęba szczęki górnej tj. o czyn z art. 158 par. 1 kk. - informuje Izabela Oliver, rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Toruniu. - Za zarzucany oskarżonym czyn grozi kara pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu.

Oskarżeni nie przyznają się do popełnienia zarzucanego im czynu. Podczas bójki żołnierz i policjantka nie byli na służbie. Funkcjonariuszka została w lutym zawieszona, wszczęto wobec niej postępowanie dyscyplinarne.

©℗

POSZUKIWANIA

Matka i synek zaginęli. Widziano ich w Toruniu

Małgorzata Oberlan

Anna Dawczyk i jej 9-letni synek Aron zaginęli 26 sierpnia br. Jak informuje policja w Opocznie, oboje na przełomie sierpnia i września byli widziani w Toruniu. Policjanci proszą o pomoc.



FOT. KPP OPOCZNO

Tak wygląda zaginiona matka i jej 9-letni synek

Sprawa jest tajemnicza i niepokojąca. Tym razem dotyczy od razu dwóch osób. Pomóc mogą mieszkańcy Torunia, choćby udostępniając informację z wizerunkami zaginionych. Liczy się tutaj czas i każda pomoc!

Komenda Powiatowa Policji w Opocznie (województwo łódzkie) poszukuje Anny Dawczyk i jej synka Arona Dawczyka. Osoby te w dniu 26 sierpnia br. około godz. 10.30 opuściły miejsce zamieszkania i do chwili obecnej nie powróciły oraz nie nawiązały kontaktu z bliskimi. Nie wiadomo, co się z nimi dzieje. - Na przełomie sierpnia i września b.r. zaginiona kobieta z dzieckiem widziana była na terenie Torunia - informują policjanci z KPP Opoczno.

Policja udostępniła także zdjęcia zaginionych oraz ich rysopisy. Matka Anna Dawczyk ma 31 lat i około 160 cm wzrostu, jest szczupłej budowy ciała. Włosy ma w kolorze jasny blond. W chwili zaginięcia ubrana w białą koszulkę, beżową bluzę z kapturem i ciemne spodnie. Jej synek Aron Dawczyk ma lat 9. Mierzy około 130cm. On również ma blond włosy. Informacje można przekazywać dyżurnemu Komendy Powiatowej Policji w Opocznie pod nr 47 846 32 11 lub dzwoniąc na nr alarmowy 112.©℗

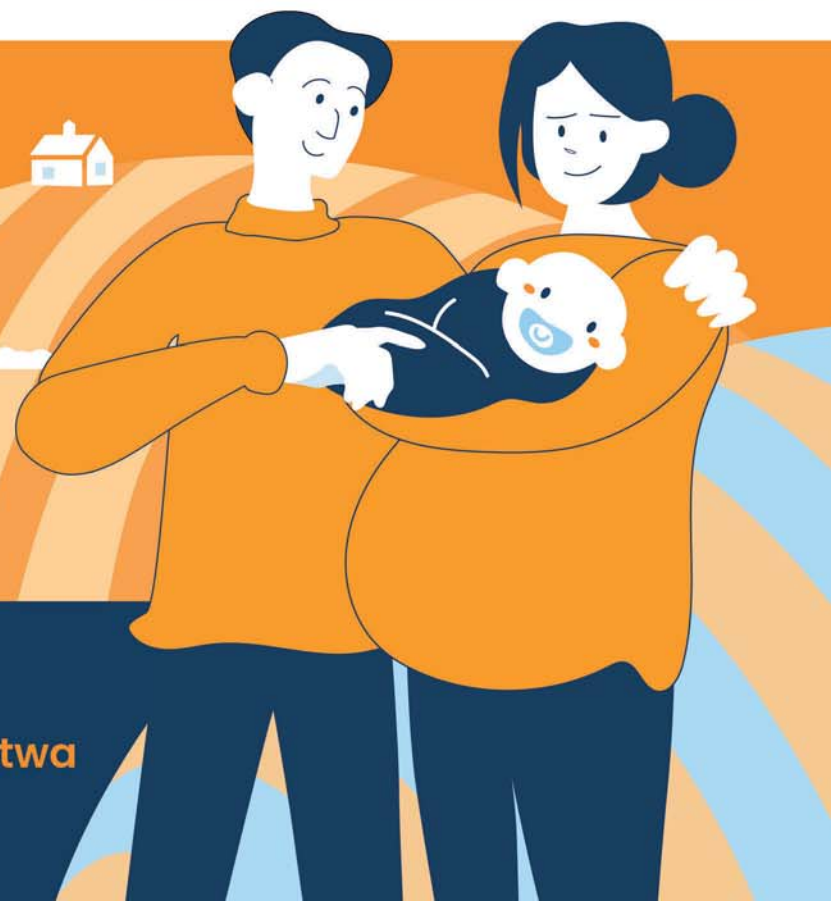
REKLAMA 0011548563

Ochrona ludności i obrona cywilna

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji

MINUTA DLA TWOJEGO BEZPIECZEŃSTWA

Znasz sygnały alarmowe?
Wiesz, gdzie się schronić?
Jak spakować plecak ewakuacyjny?
Jak reagować na zagrożenia?



TVP 1

Oglądaj program
Minuta dla Twojego bezpieczeństwa
sobota 14:15, niedziela 18:25

eprasa.pl 7a9d77da82

BEZPIECZEŃSTWO

Torunianki chcą umieć się bronić. Rusza kurs

Małgorzata Oberlan

Do wtorku 8 września, Straż Miejska w Toruniu przyjmuje zgłoszenia chętnych kobiet na jesienny kurs samoobrony. Jest bezpłatny, fachowo prowadzony i zawsze cieszy się powodzeniem. Liczba miejsc jest ograniczona, więc warto się pospieszyć.

„Bezpieczna Torunianka" - tak właśnie nazywa się ten kurs samoobrony dla kobiet, organizowany przez Straż Miejską w Toruniu. Jego jesienna edycja zacznie się 12 września, a 7 (poniedziałek) i 8 września (wtorek) prowadzone są zapisy.



FOT. STRAŻ MIEJSKA W TORUNIU

Każda edycja kursu prowadzonego przez Straż Miejską w Toruniu cieszy się wielkim powodzeniem

Jak się bronić i unikać ataku

Każda edycja tego kursu cieszy się w Toruniu ogromnym powodzeniem. Torunianki chcą umieć się bronić; chcą czuć się pewnie w miejskiej przestrzeni. Zaletą kursu jest jego fachowe prowadzenie, praktyczny i użyteczny charakter oraz to, że jest bezpłatny.

-Na kursie uczestniczki dowiedzą się, jak skutecznie bronić się w sytuacji zagrożenia oraz jak zachować się wobec agresywnego napastnika. Zajęcia odbędą się w sali sportowej Straży Miejskiej w Toruniu przy ul. Grudziądzkiej 157 i będą miały charakter przede wszystkim praktyczny. Celem szkolenia jest nauka właściwych reakcji i technik samoobrony w różnych sytuacjach i miejscach zagrożenia, a także sposobów unikania ataku - objaśnia Jarosław Paralusz, rzecznik Straży Miejskiej.

Zajęcia z samoobrony odbywać się będą w terminie: od 12 września do 14 listopada 2026 roku, raz w tygodniu (sobota) w godzinach: I grupa: 9.30-11.00; II grupa: 11.30-13.00; III grupa: 13.30-15.00.

W grupie I i II uczestniczką może być wyłącznie osoba pełnoletnia, natomiast grupa III adresowana jest do matek z córkami oraz opiekunek prawnych wspólnie z podopiecznymi. Warunkiem uczestnictwa jest wspólny udział w zajęciach, a minimalny wiek młodszej uczestniczki to 15 lat (ukończone).

Dodatkowo w dniu 21 listopada uczestniczki wezmą udział w panelach tematycznych z zakresu psychologicznych aspektów samoobrony oraz pierwszej pomocy przedmedycznej. To też już elementy, które na stałe weszły w zakres kursu - bardzo przydatne.

Jak się zapisać?

Liczba miejsc ograniczona - w każdej grupie może być maksymalnie 16 osób. Im szybciej chętna Torunianka zgłosi swój akces, tym ma większe prawdopodobieństwo zakwalifikowania na jesienną edycję kursu.

- O zakwalifikowaniu się na kurs decyduje kolejność zgłoszeń - zaznacza Jarosław Paralusz.

Zapisy na bezpłatne zajęcia dla pań rozpoczęły się 4 września 2026 roku. Zgłoszenia będą przyjmowane również w dniach 7 i 8 września, w godzinach 14.30–18.00, aż do wyczerpania miejsc. Wszystkie zainteresowane osoby proszone są o kontakt telefoniczny pod numerem 507 722 943. O zakwalifikowaniu się na kurs decyduje kolejność zgłoszeń.

Osobą upoważnioną do kontaktu jest Anna Wiśniewska Kierownik Referatu ds. Profilaktyki i Komunikacji Społecznej Straży Miejskiej w Toruniu.

Ostatnia edycja tego kursu samoobrony odbyła się w Toruniu wiosną br. Wówczas listy uczestniczek we wszystkich 3 grupach zapełniły się dosłownie w kilka godzin!

-Zgłaszające się na ten kurs panie reprezentują pełen przekrój wiekowy. Warunkiem jest tylko skończone 18 lat; jakiejś górnej granicy wieku nie ma. Po prostu trzeba być sprawnym i nie mieć żadnych medycznych przeciwskazań, kontuzji itp. Bo trzeba po prostu pamiętać, że ten kurs to przede wszystkim trening fizyczny - mówi „Nowościom" Anna Wiśniewska ze Straży Miejskiej w Toruniu.

Jak dodaje kierowniczka ten PESEL tak naprawdę, pomijając pełnoletność, dla organizatora szkolenia i instruktorów nie jest ważny.

-Przychodzą ćwiczyć panie młode duchem i sprawne, które mają chęć nauczyć się podstaw samoobrony. Często są bardzo zdeterminowane - podkreśla Anna Wiśniewska. ©℗

AUTOREKLAMA 0211573870



eprasa.pl 7a9d77da82

TV TORUŃ

7 WRZEŚNIA

10.00 Magazyn Kujawsko-Pomorski
10.20 Potencjał Gospodarczy Województwa (11)
10.30 Bulwar Sztuki - wrzesień
11.10 Mały skrzydlaty świat
11.20 Joga - Krzysztof Dąbrowski (1)
12.00 Powtórka programu
14.00 Oferty TV Toruń
16.00 Entr'acte (6)
17.00 Bulwar Sztuki - wrzesień
17.45 Aktualności Toruńskie
18.05 Pogoda dla Torunia
18.10 Radioteleskop - wrzesień
18.15 Rozmowa dnia
18.30 Serwis sportowy
18.40 Magazyn Kujawsko-Pomorski
19.00 Potencjał Gospodarczy Województwa (11)
19.05 Mały skrzydlaty świat
19.15 Ludzie filmu Kujaw i Pomorza- Helena Grossówna
20.00 Aktualności Toruńskie
20.20 Pogoda dla Torunia
20.25 Radioteleskop - wrzesień
20.30 Rozmowa dnia
20.45 Serwis sportowy
20.55 Bulwar Sztuki - wrzesień
21.45 Aktualności Toruńskie
22.05 Pogoda dla Torunia
22.10 Radioteleskop - wrzesień
22.15 Rozmowa dnia
22.30 Serwis sportowy
22.40 Świat na wyciągnięcie ręki - Jakubowe wędrowanie
23.05 Oferty TV Toruń10.00 Magazyn samorządowy (7/26)sierpień (2)
23.10 Oferty TV Toruń



FOT. JOSHUA CRIPPS

O wojnie, podróżach oraz wystawie

Telewizja Toruń zaprasza na premierowy odcinek „Bulwar Sztuki". Zaczynamy od kontynuacji cyklu poświęconego historii Torunia. Tym razem o mieście, w czasie wojny w 1629 roku opowie Adam Kowalkowski. Będziemy na wystawie „Słowo ucieleśnione" w CSW. W Historii Jednego Obrazu historyk sztuki Anna Kroplewska-Gajewska zaprezentuje portret „Generał Henryk Dąbrowski na koniu" Juliusza Kossaka.

Program TV Toruń dostępny jest w sieciach kablowych TVK Toruń, Multimedia Polska, Vectra Toruń oraz na stronie tvtorun.pl.

INFORMATOR

WAŻNE TELEFONY

Policja	**997 lub 112**
Straż Pożarna	**998 lub 112**
Pogotowie Ratunkowe	**999 lub 112**
Straż Miejska	**986**
Pogotowie Energetyczne	**991**
Pogotowie Wod.-Kan.	**994**

SZPITALE

Wojewódzki Szpital Zespolony im. L. Rydygiera w Toruniu: Szpital Wielospecjalistyczny,
ul. św. Józefa 53,
- Szpitalny Oddział Ratunkowy, tel. 56 679 51 12;
- rejestracja punktu przyjęć planowanych, tel. 56 679 31 28;
- izba przyjęć położnicza, tel. 56 679 31 35;
- izba przyjęć zakaźna, tel. 56 679 55 47;
- izba przyjęć psychiatryczna, tel. 56 679 57 44;

Centrum Zdrowia Psychicznego
- punkty zgłoszeniowo-koordynacyjne, tel. 56 679 58 11, 56 679 58 62, 56 679 57 01

Szpital Specjalistyczny dla Dzieci i Dorosłych,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· izba przyjęć, tel. 56 679 45 85
· nocna i świąteczna opieka zdrowotna, rejestracja, tel. 56 679 40 40

Regionalne Centrum Stomatologii,
ul. Konstytucji 3 Maja 42
· rejestracja, tel. 56 679 47 02, 56 679 47 03

Stacja Pogotowia Ratunkowego,
ul. Grudziądzka 47,
tel. 56 56 623 35 48

Specjalistyczny Szpital Miejski
ul. Batorego 17,
tel. 56 610 02 09

Specjalistyczny Szpital Matopat,
ul. Storczykowa 8,
tel. 56 659 48 00

Miejska Przychodnia Specjalistyczna,
ul. Uniwersytecka 17,
tel. 56 611 99 00

POLICJA

Komenda Miejska Policji,
ul. Grudziądzka 17,
tel. 47 754 28 11

Komisariat Toruń-Śródmieście,
ul. PCK 2,
tel. 47 754 24 52

Komisariat Toruń-Rubinkowo,
ul. Dziewulskiego 1,
tel. 47 754 25 71

Komisariat Toruń-Podgórz,
ul. Poznańska 127,
tel. 47 754 24 71

Komisariat Policji w Dobrzejewicach,
Dobrzejewice 65,
tel. 47 754 29 00

Komisariat w Chełmży,
ul. Sądowa 2,
tel. 47 754 42 11

NA POMOC

Niebieska linia - pogotowie dla ofiar przemocy w rodzinie:
tel. 801 120 002

Telefon zaufania dla dzieci i młodzieży,
tel. 116 111,
poniedziałek - niedziela, godz. 12-02

Telefon zaufania w Miejskim Ośrodku Pomocy Rodzinie,
tel. 56 622 00 00, poniedziałek-piątek, godz. 19-21.

Telefon zaufania HIV/AIDS,
tel. 801 888 448, 22 692 82 26, poniedziałek-piątek i każda trzecia sobota miesiąca, godz. 9-21.

INFORMACJE

Ośrodek Informacji Turystycznej w Toruniu,
ul. Szeroka 43, tel. 56 621 09 31, visittorun.com

Informacja kolejowa, tel. 19 757
Intercity: tel. 703 200 200
Przewozy Regionalne, tel. 703 202 020
Arriva, tel. 703 302 333

INFOLINIA KOLEJOWA

dla osób niepełnosprawnych,
tel. 800 022 222 (stacjonarne),
tel. 22 47 32 354 (komórkowe).

SPORT I REKREACJA

4. Bieg Dla Jaj 8 listopada! Ruszyły już zapisy

Marcin Kozłowski

Express Bydgoski, Gazeta Pomorska i Nowości-Dziennik Toruński już po raz czwarty zorganizują akcję profilaktyczną pod hasłem Bieg Dla Jaj.


FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI
W Biegu Dla Jaj wszyscy są zwycięzcami

Promocja profilaktyki raka jąder i prostaty to główny cel akcji społecznej, której kulminacja ma miejsce tradycyjnie w listopadzie. Symbolem kampanii są wąsy - zapuszczane, doklejane, dumnie noszone w geście solidarności. Bieg Dla Jaj wpisuje się w ideę tej międzynarodowej inicjatywy. Podczas biegu uczestnicy będą mogli przypiąć wąs przygotowany dla każdego przez organizatorów.

Bieg Dla Jaj jest częścią szerszej akcji profilaktycznej prowadzonej od lat przez trzy kujawsko-pomorskie redakcje Polska Press Grupy - Expressu Bydgoskiego, Gazety Pomorskiej i Nowości-Dziennika Toruńskiego, a poświęconej problematyce męskich nowotworów i ich leczenia. Akcja ma na celu budowanie świadomości istoty badań profilaktycznych wśród panów. Przez cały listopad na łamach trzech dzienników publikowane będą teksty poświęcone tej tematyce. Poza tym w serwisach naszych tytułów będzie można posłuchać podcastów z ekspertami na temat profilaktyki, badań i leczenia tych przypadłości.

4. Bieg Dla Jaj rozpocznie się w niedzielę, 8 listopada o godz. 11. Początek marszobiegu na 2,6 km (dla dorosłych i młodzieży 10+) przewidywany jest na godz. 11.30, biegu głównego (tylko dla osób pełnoletnich) ok. godz. 13 spod Bydgoskiego Centrum Targowo-Wystawienniczego. Z kolei bieg juniorów (dla dzieci w wieku 6-9 lat) ruszy ok. 14.15.

Trasa dwóch pierwszych przebiegać będzie przez Ogród Botaniczny w Myślęcinku. Biuro zawodów, strefa regeneracji oraz miasteczko biegowe będą tym razem zlokalizowane w hali BCTW. W Biegu dla Jaj nie ma zwycięzców i przegranych - liczy się wyłącznie dobra zabawa.

Po raz kolejny prowadzona będzie też specjalna klasyfikacja firmowa.

Wszystkich chętnych do wsparcia akcji profilaktycznej oraz udziału w biegu zapraszamy po więcej szczegółów na nowosci.com.pl/biegdlajaj. Tam także publikowane będą najważniejsze aktualizacje.

Trasy biegów opracowano we współpracy z Kujawsko-Pomorskim Związkiem Lekkiej Atletyki, a partnerem merytorycznym wydarzenia jest Centrum Onkologii im. F. Łukaszczyka w Bydgoszczy.

Ambasadorem akcji po raz kolejny został Błażej Brzeziński, dwukrotny mistrz Polski w maratonie, zwycięzca maratonu warszawskiego, reprezentant Polski i instruktor lekkoatletyki.

Organizatorami 4. Biegu Dla Ja są Express Bydgoski, Gazeta Pomorska i Nowości-Dziennik Toruński. ©℗

REKLAMA
0111576214
PARTNERZY GŁÓWNI
PARTNER BIURA ZAWODÓW
PARTNER MOTORYZACYJNY
PARTNERZY
PARTNERZY MERYTORYCZNI
PATRONI MEDIALNI

eprasa.pl 7a9d77da82

FOKUS

• **73 proc. Polaków korzysta z portali społecznościowych** – wynika z badania IBRiS dla PAP. Najpopularniejszy jest Facebook

AFERA ZONDACRYPTO

Śledztwo w sprawie Zondacrypto nabiera tempa, są kolejne zatrzymania

Po piątkowej burzy w Sejmie dotyczącej Zondacrypto, prokuratura podejmuje kolejne kroki w śledztwie. W sobotę policjanci zatrzymali na terenie woj. śląskiego Romana Ż.

Karolina Wrońska

W piątek Sejm nie odrzucił trzeciego prezydenckiego weta ws. ustawy o rynku kryptoaktywów. Premier Donald Tusk głosowanie przeciwko ustawie nazwał „samobójstwem politycznym". Ujawnił też fragment zeznań głównego świadka w aferze Zondacrypto.

Przed głosowaniem nad trzecim prezydenckim wetem ws. ustawy o rynku kryptoaktywów premier z mównicy sejmowej odniósł się do śledztwa ws. giełdy kryptowalut Zondacrypto. Powiedział o „szokującej infiltracji środowisk politycznych przez ludzi zaangażowanych w ten proceder".



FOT. PAP/ART SERVICE

W sobotę na terenie woj. śląskiego zatrzymany został Roman Ż., wieloletni wspólnik zaginionego Sylwestra Suszka

Głosowanie przeciwko ustawie nazwał „de facto samobójstwem politycznym". Dodał, że „działalność ludzi zaangażowanych w proceder Zondacrypto, szczególnie gdy nie jest to uregulowane, to główne źródło finansowania aktów sabotażu". Zwracając się do polityków PiS, premier powiedział: – Jeśli nie jesteście trzymani za gardło przez tych ludzi, to zagłosujcie za tą ustawą – powiedział. – To, że ludzie Zondacrypto od dłuższego czasu wpływali, czy próbowali wpływać na działania waszego rządu, waszych instytucji, nie ulega wątpliwości – dodał.

Do słów Tuska odniósł się także na antenie Telewizji Republika Zbigniew Ziobro, były szef MS, który przebywa obecnie w USA. Oświadczył, że nigdy nie rozmawiał z szefem Zondacrypto Przemysławem Kralem nawet telefonicznie. Przyznał, że Kral chciał się z nim spotkać w czasie, gdy on przebywał w Budapeszcie, lecz dwukrotnie odmówił mu takiego spotkania. Wyjaśnił, że w międzyczasie dowiedział się, iż firma Zondacrypto „uczestniczyła w procesie legislacyjnym w Sejmie". Zastrzegł, że (ta) okoliczność nie została przekazana wtedy, kiedy środki zostały przeznaczone i przelane na fundację.

Z kolei prezes PiS Jarosław Kaczyński powiedział, że nie bierze pod uwagę tego, co Donald Tusk mówił przed głosowaniem ws. prezydenckiego weta do ustawy o rynku kryptoaktywów. Tam były kłamstwa - oświadczył szef PiS. Według niego, wypowiedź premiera, to element operacji, której celem jest kompromitacja prawicy.

Rzecznik rządu Adam Szłapka argumentował, że premier Donald Tusk ujawnił informację dot. śledztwa Zondacrypto, bo wymaga tego interes i dobro państwa. - Jak wiemy, kryptowaluty są wykorzystywane także w transakcjach pomiędzy osobami odpowiedzialnymi za sabotaż. Wykorzystują to obce służby - powiedział Szłapka. Zaznaczył, że premier otrzymał informacje dot. śledztwa od Prokuratora Generalnego Waldemara Żurka na podstawie ustawy o prokuraturze.

Śledztwo ws. Zondacrypto zostało wszczęte przez Prokuraturę Regionalną w Katowicach w kwietniu pod katem oszustw znacznej wartości i prania brudnych pieniędzy. Dotychczas wpłynęło kilka tysięcy zawiadomień o przestępstwie. W sierpniu śledztwo ws. Zondacrypto połączono ze śledztwem ws. zaginięcia Sylwestra Suszka, które prowadzi delegatura Prokuratury Krajowej w Katowicach. Suszek to założyciel giełdy kryptowalut BitBay, czyli poprzedniczki Zondacrypto. Zaginął w marcu 2022 r. Ostatni raz był widziany na stacji paliw należącej do Mariana W. ps. „Maniek".

Następcą Suszka został Przemysław Kral - obecnie kluczowa postać w śledztwie dot. upadku giełdy kryptowalut. Pod koniec sierpnia media podały, że Kral współpracuje z prokuraturą, chcąc uzyskać statusu tzw. małego świadka koronnego (osoba mająca ten status może skorzystać z nadzwyczajnego złagodzenia kary za przestępstwa popełnione wraz z innymi, pod warunkiem współpracy z organami ścigania). **PAP**

CZĘSTOCHOWA

Prezydent obecny na dożynkach na Jasnej Górze

oprac. Karolina Wrońska

Rolnicy są gwarancją bezpieczeństwa żywnościowego Polski, bez którego nie ma suwerenności państwa – powiedział w niedzielę prezydent Karol Nawrocki podczas dożynek na Jasnej Górze.

Nawrocki w swoim przemówieniu na Jasnej Górze podkreślił, że wieś jest ważnym elementem społeczeństwa obywatelskiego, a rolnicy dostarczając wysokiej jakości żywność, są gwarancją bezpieczeństwa Polski. – Bezpieczeństwa żywnościowego, bez którego nie ma suwerenności. Bowiem każde państwo, aby być bezpieczne, musi zapewnić zdrową, pewną żywność wszystkim obywatelom – powiedział prezydent.

Przypomniał też, że złożył inicjatywę ustawodawczą „o zakazie sprzedaży polskiej ziemi i wydłużeniu tego zakazu na lat 10". – Ta inicjatywa przeszła przez polski parlament, choć niestety została obcięta, wykastrowana także przez tych, którzy powinni o polską wieś dbać.

BIAŁYSTOK

Andrzej Poczobut o powrocie na Białoruś

oprac. Karolina Wrońska

Andrzej Poczobut nie zmienia swoich planów powrotu na Białoruś. – Jadę do domu – powiedział w sobotę po posiedzeniu Rady Naczelnej Związku Polaków na Białorusi.

Planowany na połowę września zjazd Związku Polaków na Białorusi ze względów bezpieczeństwa nie odbędzie się w tym terminie; został przeniesiony na marzec 2027 r. – poinformowała w sobotę prezes ZPB Andżelika Borys.

Andrzej Poczobut, który wyszedł na wolność w kwietniu, powiedział, że planuje wyjazd na Białoruś już w przyszłym tygodniu. – Proszę sobie wyobrazić, ile sił Polska oddała na wsparcie mniejszości polskiej na Białorusi, ile sił oddano na wspieranie Związku Polaków na Białorusi w ciągu tych wszystkich lat. Ja tam jadę nie z motywów osobistych. To jest sprawa, której poświęciłem znaczącą część swojego życia, i chcę, by ta sprawa funkcjonowała, by związek się rozwijał – podkreślił.

KRÓTKO

Opolskie

Wznowiono dostawy wody w Komorznie

Po czterech i pół miesiąca przerwy pierwsi mieszkańcy Komorzna mogą korzystać z wody dostarczanej przez wodociąg do mycia i celów spożywczych. Mieszkańcy lewostronnej części miejscowości nadal korzystają z beczkowozów. W połowie kwietnia mieszkańcy Komorzna zauważyli zmianę koloru i zapachu wody. Jak się okazało, woda w wodociągu była skażona zakazanym do stosowania na terenie UE od 2020 roku środkiem owadobójczym zawierającym chloropiryfos – substancję mającą szkodliwy wpływ na układ nerwowy ludzi. Sprawcy, który wprowadził do wodociągu truciznę, grozi kara do 8 lat więzienia.

Łódzkie

Prezydent Sieradza dołączył do Morawieckiego

Paweł Osiewała, prezydent Sieradza, przystąpił do stowarzyszenia Rozwój Plus – poinformował w sobotę lider formacji Mateusz Morawiecki. Dodał, że razem z Osiewałą będą pracować nad programem dla średniej wielkości miast. – Ten program (ogłosimy – PAP) już wkrótce, za kilka tygodni. Razem będziemy w stanie zmieniać naszą rzeczywistość tak, żeby Polska była najlepszym miejscem do życia – mówił b. premier.

Bezpieczeństwo

Podejrzenie naruszenia przestrzeni powietrznej

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych poinformowało w niedzielę po południu o prowadzonych czynnościach sprawdzających w związku z podejrzeniem naruszenia przestrzeni powietrznej Polski przez niezidentyfikowany obiekt nadlatujący z kierunku Białorusi.



FOT. ADAM JANKOWSKI

Jedyny język, jaki rozumieją Donald Tusk i Władysław Kosiniak-Kamysz to szczekanie psów z Kłodzka

DOMINIKA CHOROSIŃSKA
posłanka PiS

eprasa.pl 7a9d77da82

CZĘSTOCHOWA

Tragedia na A1 w Mykanowie. Cztery ofiary śmiertelne, kierowca pod wpływem narkotyków

Katarzyna Stacherczak

To jedna z największych katastrof drogowych w regionie częstochowskim w ciągu ostatnich lat. Na autostradzie A1 w rejonie Mykanowa kierowca samochodu ciężarowego z całym impetem uderzył w pracowników ekipy remontowej. Bilans tego zdarzenia jest porażający – cztery osoby zginęły na miejscu, a kolejne cztery walczą o życie w szpitalach.



FOT. DAWID WYGAS

Wypadek na autostradzie A1 w pobliżu Częstochowy był jedną z największych katastrof drogowych w regionie w ciągu ostatnich lat

Do tego tragicznego w skutkach wypadku doszło we wtorek, 1 września, przed godziną 9.00 rano, na autostradzie A1 w pobliżu Częstochowy (przed zjazdem na Mykanów) - na jezdni w kierunku Katowic. Pracownicy firmy zewnętrznej wykonywali zaplanowane prace konserwacyjne nawierzchni asfaltowej na zlecenie Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad. - Ze wstępnych ustaleń policjantów wynika, że 31-letni kierujący samochodem ciężarowym marki Scania z naczepą z nieustalonych dotąd przyczyn zjechał z pasa ruchu i uderzył w pojazdy ekipy remontowej - informowała na gorąco podkomisarz Barbara Poznańska, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Częstochowie. Uderzenie było tak silne, że samochód dostawczy marki Mercedes, laweta oraz przyczepa ze smołą zostały całkowicie zmiażdżone.

Kierowca samochodu ciężarowego wjechał w 12-osobową grupę drogowców. Cztery osoby zginęły, a kolejne cztery zostały ciężko ranne. Czterem innym pracownikom przebywającym w strefie robót na szczęście nic poważnego się nie stało.

Akcja ratunkowa na zablokowanej trasie wymagała ogromnej mobilizacji. Na miejscu katastrofy interweniowało łącznie ponad 40 ratowników i aż 13 zastępów straży pożarnej, w tym grupa ratownictwa technicznego oraz zastęp ratownictwa chemicznego, ponieważ z rozbitych pojazdów na jezdnię masowo wylały się płyny eksploatacyjne i olej napędowy. Strażacy musieli użyć specjalistycznych narzędzi hydraulicznych, aby uwolnić zakleszczonych w zmiażdżonych konstrukcjach pracowników. W ewakuacji poszkodowanych kluczową rolę odegrali również świadkowie wypadku, którzy jako pierwsi ruszyli z pomocą i zabezpieczyli rannych przed przyjazdem służb.

Poszkodowani oraz zmarli pracownicy ekipy remontowej to między innymi mieszkańcy gmin położonych na Spiszu w południowej Małopolsce. Na miejscu zginęli 20-letni mieszkaniec Niedzicy, 62-letni mieszkaniec Falsztyna (obaj z gminy Łapsze Niżne) oraz dwóch 44-latków - jeden to Polak, a drugi obywatel Ukrainy. Kolejni dwaj młodzi mieszkańcy Niedzicy w stanie ciężkim trafili do szpitali. Wszyscy należeli do zespołu małopolskiej firmy specjalistycznej Rekma Sp. z o.o. z siedzibą w Brzeziu, która od lat zajmuje się utrzymaniem autostrad w kraju.

Informacja o wypadku wywołała ogromne poruszenie w rodzinnych stronach ofiar. - Mieszkańcy są wstrząśnięci tą tragedią. Niedzica jest mała, wszyscy się tutaj znają. Informacja o tej tragedii poniosła się po mieszkańcach lotem błyskawicy. Ogromna tragedia - przyznał ks. Józef Bednarczyk, proboszcz parafii w Niedzicy. Z powodu katastrofy wójt gminy Łapsze Niżne Jakub Jamróz podjął decyzję o ogłoszeniu jednodniowej żałoby oraz całkowitym odwołaniu części rozrywkowej gminnych dożynek, które miały odbyć się w najbliższy weekend.

Kierowca Scanii, 31-letni Dominik D., mieszkaniec powiatu kutnowskiego, wyszedł z wypadku bez szwanku. W środę 2 września Prokuratura Okręgowa w Częstochowie zdecydowała o postawieniu mu zarzutu nieumyślnego sprowadzenia katastrofy w ruchu lądowym. - Do katastrofy doszło w wyniku naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez niezachowanie należytej ostrożności i najechanie ciągnikiem siodłowym na zaparkowane pojazdy i pracowników wykonujących drogowe prace serwisowe. Następstwem tego była śmierć czterech osób i ciężki uszczerbek na zdrowiu kolejnych czterech pokrzywdzonych - przekazał prokurator Tomasz Ozimek, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Częstochowie. Podejrzany przyznał się do winy, jednak zasłonił się całkowitą niepamięcią. Dodatkowo w kabinie ciężarówki mundurowi znaleźli ukryte karty kierowców należące do dwóch innych osób.

Prokurator skierował do sądu wniosek o tymczasowe aresztowanie mężczyzny na trzy miesiące. Posiedzenie w tej sprawie odbyło się w czwartek, 3 września. - Sąd zastosował ten środek zapobiegawczy, ponieważ zachodziła uzasadniona obawa ucieczki podejrzanego oraz ze względu na grożącą mu surową karę - mówi sędzia Dominik Bogacz, rzecznik Sądu Okręgowego w Częstochowie.

Choć w chwili zatrzymania 31-latek był trzeźwy, laboratoryjne badania krwi przyniosły przełom w sprawie. Biegli toksykolodzy jednoznacznie stwierdzili w organizmie Dominika D. obecność klefedronu - silnego, syntetycznego narkotyku. - Mężczyzna był pod wpływem substancji psychotropowej w postaci klefedronu. Stwierdzone stężenie według biegłego z zakresu toksykologii miało wpływ na zdolność do prowadzenia pojazdów mechanicznych - mówi prokurator Tomasz Ozimek, rzecznik Prokuratury Okręgowej w Częstochowie.

Opinia toksykologiczna do Prokuratury Okręgowej w Częstochowie wpłynęła już po skierowaniu wniosku o zastosowanie tymczasowego aresztowania 31-latka. Została ona przedłożona sędziemu podczas posiedzenia aresztowego. - Treść opinii będzie miała wpływ na zmianę kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego podejrzanemu i zaostrzenie odpowiedzialności karnej - przyznaje prokurator Tomasz Ozimek.

REKLAMA 0011547864



eprasa.pl 7a9d77da82

BIZNES

PESA wyprodukuje najdłuższe tramwaje w Polsce

Agnieszka Domka-Rybka

Gdańskie Autobusy i Tramwaje oraz PESA Bydgoszcz podpisały umowę na dostarczenie do Trójmiasta dwudziestu nowych, dwukierunkowych tramwajów o długości niemal 47 metrów, którymi będzie mogło podróżować nawet 321 pasażerów. To bardzo duży kontrakt. Kwota robi wrażenie!



FOT. NADESŁANE/PESA

Do Gdańska trafią nowe, niskopodłogowe tramwaje roboczo nazwane Twist 3.0. Będą miały aż 47 m długości

W ramach wartego ponad 524 miliony złotych zamówienia, do Gdańska trafią nowe, niskopodłogowe tramwaje roboczo nazwane Twist 3.0. Po ich dostawie tamtejsza flota GAiT będzie liczyć 159 liniowych tramwajów, z czego 90 to polskie składy wyprodukowane przez Pesę.

- To historyczny moment dla Gdańska. Najdłuższe tramwaje w Polsce zostaną wyprodukowane specjalnie dla naszego miasta przez polską firmę PESA - mówi Aleksandra Dulkiewicz, prezydent Gdańska. - Gdańsk bardzo intensywnie się zmienia, a jego południowa część rozwija się szczególnie dynamicznie, dlatego już dziś musimy przygotowywać transport publiczny na potrzeby stale rosnącej liczby mieszkańców. Konsekwentnie realizujemy największy od czasów Euro 2012 pakiet inwestycji w komunikację. Budujemy nową trasę tramwajową Gdańsk Południe–Wrzeszcz, projektujemy zajezdnię i kupujemy nowoczesny, pojemny tabor, który będzie mógł obsłużyć te zmiany. Cieszę się, że zakup blisko 47-metrowych tramwajów jest możliwy także dzięki korzystnemu finansowaniu z Krajowego Planu Odbudowy. Jednocześnie, inwestując w wygodniejszą komunikację dla mieszkańców, wspieramy rozwój polskiej firmy i polskiego przemysłu.

Rekordowa inwestycja

Dla Gdańska, podpisana 2 września 2026 roku umowa, to rekordowa inwestycja w pojazdy komunikacji miejskiej, która jest możliwa dzięki środkom z Krajowego Planu Odbudowy. Zakup tramwajów zostanie sfinansowany z preferencyjnej pożyczki pochodzącej ze środków Unii Europejskiej, udzielonej przez Bank Gospodarstwa Krajowego. Oprocentowanie kredytu wynosi zaledwie 1 procent.

– Jako radna reprezentująca mieszkańców południowych dzielnic Gdańska bardzo się cieszę, że to właśnie oni będą wśród tych, którzy szczególnie skorzystają z nowych, długich tramwajów – mówi Kamila Błaszczyk, radna Miasta Gdańska. - Większa pojemność oznacza możliwość wygodniejszego podróżowania dla większej liczby osób, a połączenie zakupu nowego taboru z budową trasy Gdańsk Południe–Wrzeszcz oraz nowej zajezdni stworzy zupełnie nową jakość komunikacji w tej części miasta. Ważne jest dla mnie również to, że przy projektowaniu tramwajów uwzględniono głosy mieszkańców, między innymi dotyczące większej liczby miejsc siedzących. Cieszymy się, że Gdańsk skutecznie wykorzystuje środki europejskie i krajowe na rozwój transportu publicznego i z niecierpliwością czekamy na pierwsze kursy tych tramwajów.

Dostawa w trzy lata

Dostawa 20 tramwajów zbudowanych według nowego projektu to spore wyzwanie, nawet dla tak doświadczonego producenta, jak Pesa. Umowa zakłada dostarczenie wszystkich pojazdów w trzy lata, ale pierwsze składy przyjadą do Gdańska kilka miesięcy wcześniej. Bydgoska firma zaproponowała projekt, które w przetargu zdobyły maksymalną liczbę punktów za parametry techniczne, takie jak poziom dźwięku na zewnątrz i w środku tramwaju czy szerokość przejścia.

- Realizacja tego zamówienia to kolejny ważny krok w naszej długoletniej współpracy z Gdańskiem. Zaprojektowanie i budowa najdłuższych w Polsce, niemal 47-metrowych tramwajów to dla Pesy duże, ale w pełni przemyślane wyzwanie inżynieryjne. Połączyliśmy w tych pojazdach wysoką pojemność z zaawansowanymi systemami bezpieczeństwa i rozwiązaniami zwiększającymi komfort podróżowania. Gdańsk otrzyma nowoczesny, cichy i niezawodny sprzęt, dopasowany do potrzeb intensywnie rozwijających się tras. Jesteśmy gotowi do rozpoczęcia prac i skupieni na sprawnej realizacji całego kontraktu – zadeklarował Krzysztof Zdziarski, prezes PESA Bydgoszcz.©℗

REKLAMA 0211548544



eprasa.pl 7a9d77da82

WOKÓŁ TORUNIA

KRÓTKO

Stypendia

150 zł miesięcznie

402 uczniów szkół ponadpodstawowych, mieszkańców Powiatu Toruńskiego, otrzyma stypendium z Powiatowego Funduszu Stypendialnego na rok szkolny 2026/2027. To wyróżnienie za aktywność społeczną, ambicję i świetne wyniki w nauce. Stypendium w wysokości 150 zł miesięcznie będzie wypłacane przez 10 miesięcy – od września 2026 r. do czerwca 2027 r. Oznacza to, że każdy stypendysta otrzyma łącznie 1500 zł wsparcia.

KL

Drogi

Pół kilometa jak nowe

Droga Zębówiec – Skrzypkowo zostanie rozbudowana. Pod koniec sierpnia podpisano stosowną umowę na to przedsięwzięcie. Chodzi o około 550-metrowy odcinek drogi powiatowej między Zębówcem a Skrzypkowem. Projekt zostanie zrealizowany w partnerstwie Powiatu Toruńskiego z gminą Obrowo. Zakres inwestycji obejmuje m. in.: budowę nowej jezdni bitumicznej, wykonanie zjazdów i poboczy, przebudowę chodnika oraz peronu autobusowego, wykonanie nowego oznakowania pionowego i poziomego oraz naprawę istniejącej nawierzchni. Za realizację inwestycji odpowiadać będzie Powiatowy Zarząd Dróg w Toruniu. Jej wartość to 865 tys. zł.

KL

TRZY GMINY BEZ PLANÓW OGÓLNYCH

Krzysztof Lietz

31 sierpnia tego roku z mocy prawa we wszystkich gminach w Polsce wygasły studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego. Mają je zastąpić plany ogólne gmin. To nowy akt prawny wprowadzony reformą z 2023 r.

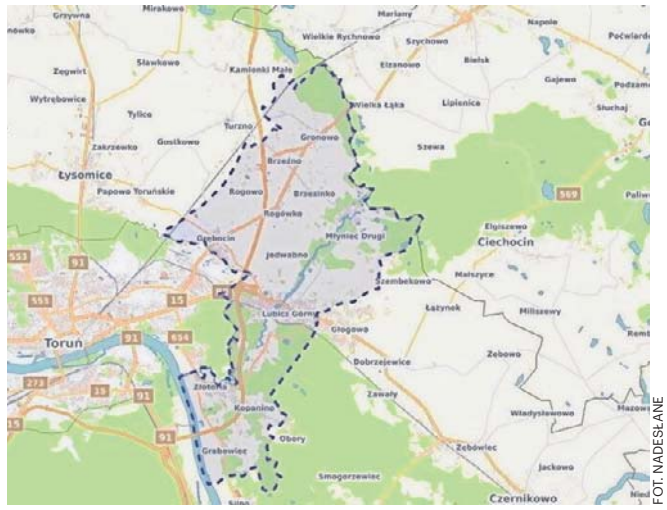
Okazuje się, że w naszym kraju jedynie około jedna trzecia gmin uchwaliła dotąd plany ogólne. A termin minął z końcem wakacji. Jakie są tego konsekwencje?

Gmina, która planu ogólnego nie uchwaliła, straci możliwość wydawania nowych decyzji o warunkach zabudowy. Konsekwencją tego może być brak odpowiedzi na pytanie - czy tu można zbudować np. dom?

Dzisiaj na takie pytanie odpowiada miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego. Tam, gdzie takiego planu nie ma, przyznaje się tzw. „wuzetkę" czyli decyzje o warunkach zabudowy dla konkretnej działki. Z dniem 1 września ta druga ścieżka zamyka się w gminach, które nie uchwaliły sobie planu ogólnego. Jak to wygląda w powiecie toruńskim?

Na dziewięć gmin łącznie z miastem Chełmża takie plany rady gmin uchwaliły przed 1 września br. w sześciu gminach. To 66 proc. czyli dwa razy więcej niż średnia krajowa. Np. w Lubiczu, Złejwsi Wielkiej już w czerwcu, rada miasta Chełmża i rada gminy Obrowo uchwaliły swoje plany ogólne w lipcu w gminach Chełmża i Czernikowo rzutem na taśmę, pod koniec sierpnia.

Ten plan to nowy, strategiczny dokument planistyczny, który definiuje ramy rozwoju przestrzennego danej gminy. Zastępuje on dotychczasowe studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, stając się fundamentem dla wszelkich decyzji dotyczących planowania przestrzennego w gminie. Ustalenia planu ogólnego są wiążące dla miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz decyzji o warunkach zabudowy. To kluczowy dokument, który wskaże, jakie inwestycje i zabudowa będą możliwe na danej działce. Plan ogólny nie ustala przeznaczenia konkretnej działki, tylko dzieli gminę na strefy planistyczne, a szczegółowe przeznaczenie ustala dopiero plan miejscowy.



FOT. NADESŁANE

Gmina Lubicz jest w gronie tych gmin w naszym powiecie, które z uchwaleniem planu ogólnego zdążyły

Trzy gminy w naszym powiecie nie zdążyły uchwalić dla siebie plany ogólnego. To Łubianka, Łysomice i Wielka Nieszawka. W gminie Łysomice projekt takiego planu jest już opublikowany. Widać na nim proponowany układ stref i obszarów uzupełnienia zabudowy. Dla właścicieli działek w gminie to najwłaściwszy moment na kontrolę, czy parcela trafia do właściwej strefy. Uchwalenie planu jeszcze nie nastąpiło co oznacza, że jeszcze można wpłynąć na jego zapisy.

W gminach Łubianka i Wielka Nieszawka z uchwaleniem planu ogólnego są jeszcze daleko w polu. Tam plany są dopiero opracowywane. Kiedy ujrzą światło dzienne, nie wiadomo. - Niedotrzymanie terminu uchwalenia planu ogólnego nie spowoduje u nas większych problemów – mówi Jakub Kulesza, przewodniczący Rady Gminy Wielka Nieszawka. - Dla zdecydowanej większości terenu naszej gminy mamy miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego.

To prawda. Upłynięcie terminu uchwalenia planu ogólnego gminy nie oznacza automatycznie zakazu budowania. Jeśli gmina ma plany miejscowe, to pozostaną one w mocy i na ich podstawie można będzie dostać pozwolenie. Co ważne, wydane wcześniej „wuzetki" też zachowają ważność. Tym samym rozpoczęte już inwestycje publiczne będą kontynuowane. Wnioski o zabudowy złożone przed 1 września urząd rozpatrzy na dotychczasowych zasadach.

Zamyka się coś innego – gmina nieposiadająca strategicznego planu ogólnego nie wyda żadnej nowej decyzji o warunkach zabudowy ani lokalizacji inwestycji publicznej i nie uchwali planu miejscowego. Z drugiej strony, brak planu ogólnego powoduje, że jeśli ktoś kupił działkę i zechce wystąpić o warunki zabudowy po 1 września, to ich nie dostanie, dopóki rada gminy nie uchwali planu. Nie jest więc bez znaczenia, kiedy radni w Łubiance, Łysomicach i Wielkiej Nieszawce takie plany uchwalą. ©℗

POWIATOWE STOISKO Z CYGANKĄ I KUGLARZEM BYŁO NAJLEPSZE

Krzysztof Lietz

Podczas Dożynek Województwa Kujawsko-Pomorskiego w Rypinie, które odbyły się w ostatnią niedzielę sierpnia, Powiat Toruński nie był tylko zwykłym uczestnikiem. Jego reprezentanci błyszczeli w wielu dożynkowych konkursach.

Święto plonów w Rypinie zgromadziło rolników, przedstawicieli samorządów, kół gospodyń wiejskich oraz mieszkańców z całego regionu.

Uroczystości rozpoczęła polowa msza święta, której przewodniczył biskup płocki Szymon Stułkowski. Następnie odbyła się część oficjalna z ogłoszeniem wyników konkursów dożynkowych.

Powiat Toruński ma szczególny powód do dumy, bo jego stoisko zdobyło I miejsce w konkursie na najciekawsze powiatowe stoisko dożynkowe. Za jego przygotowanie i prezentację odpowiadało Koło Gospodyń Wiejskich w Brzeźnie, które zabrało odwiedzających w niezwykłą podróż do czasów dawnych jarmarków. Na stoisku pojawiły się stylizowane stragany pełne warzyw i owoców, tkanin, zabawek oraz ziół. Była też karczma, wróżąca z ręki Cyganka, a kuglarz popisywał się cyrkowymi sztuczkami. To jednak nie koniec sukcesów reprezentantów powiatu toruńskiego. KGW Aktywny Zakątek z gminy Lubicz zdobyło I m w konkursie na stoisko dożynkowe, wyróżnienie w tej kategorii otrzymało KGW Łążynek. ©℗

Koło Gospodyń Wiejskich Czarnowo zajęło drugie miejsce w regionalnym etapie konkursu „Polska smakuje".



FOT. NADESŁANA

W przygotowaniu stoiska brało udział KGW w Brzeźnie oraz Stowarzyszenie „Czyż-nie" z Czernikowa

eprasa.pl 7a9d77da82

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY ŁYSOMICE

11577081

Święto Plonów nad jeziorem czyli Dożynki Gminne w Kamionkach Małych!

Już w niedzielę, 13 września 2026 roku, plaża nad jeziorem w Kamionkach Małych stanie się sercem dziękczynienia za tegoroczne plony.



FOT. UG ŁYSOMICE

www.lysomice.pl

Samorząd Gminy Łysomice serdecznie zaprasza mieszkańców oraz gości na wyjątkowe Dożynki Gminne, które połączą piękną tradycję, dobroczynność, lokalne smaki i rozrywkę dla całej rodziny.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 13.30 uroczystą Mszą Świętą dziękczynną. Po wspólnej modlitwie, o 14.30 nastąpi moment przekazania chleba przez starostów dożynkowych- Katarzynę i Tomasza Czajkowskich, połączony z podziękowaniami dla Rolników Seniorów oraz występami artystycznymi dzieci z lokalnych szkół i przedszkoli.

Od późnego popołudnia scena będzie tętnić muzyką. O 16.20 wystąpi zespół wokalny „Polskie Kwiaty", o 17.20 energetyczny koncert zagra formacja Narcyzz, a o 18.30 do wspólnej zabawy porwie nas zespół Radmuz. Gwiazdą wieczoru będzie niezwykle popularny zespół After Party, który wyjdzie na scenę o godzinie 20.00. Wieczorne emocje zwieńczy pokaz laserów Laser Sync o 21.10 oraz zaplanowana na 21.30 zabawa taneczna, którą poprowadzi Shadow (DJ & Live Act).

Organizatorzy zadbali o to, by niedzielne popołudnie obfitowało w uśmiech najmłodszych. W specjalnej, niezwykle atrakcyjnej strefie dziecięcej na maluchy czekać będą kreatywne warsztaty przygotowane przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Łysomicach, profesjonalne animacje oraz strefa dmuchańców.

Niezwykle ciekawie zapowiada się namiot gminny, łączący tradycję, nowoczesność i pomoc. Będzie można tam nabyć charytatywną cegiełkę z nagrodami. Na miłośników jednośladów czekać będzie super strefa rowerowa Rowerowej Stolicy Polski. Każdy, kto zakupi cegiełkę, będzie mógł samodzielnie „wykręcić" pyszny sok na specjalnym rowerze!

W namiotach znajdziemy również punkt informacyjny SIM (Społecznej Inicjatywy Mieszkaniowej). O podniebienia zadbają stoiska Kół Gospodyń Wiejskich z lokalnymi pysznościami, rękodziełem i swojskimi wyrobami. Całości dopełni sportowa rywalizacja sołectw i rozstrzygnięcie konkursów dożynkowych. Zapraszamy po dawkę fantastycznej zabawy!

MATERIAŁ INFORMACYJNY MIASTA CHEŁMŻY

0011573023

Fundusze Europejskie | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | KRAJOWY PLAN ODBUDOWY

Dofinansowane przez Unię Europejską - NextGenerationEU

Gmina Miasta Chełmża zakończyła realizację inwestycji polegającej na budowie żłobka miejskiego. Nowoczesny obiekt powstał przy ulicy Spokojnej 1.

Jest to parterowy budynek w pełni dostosowany do potrzeb małych dzieci z wyposażeniem stwarzającym warunki do motorycznego i społecznego rozwoju, przygotowującego do dalszej edukacji przeszklonej.

Wokół budynku powstał bezpieczny, ogrodzony plac zabaw, energooszczędne oświetlenie oraz parking dedykowany rodzicom i kadrze.

Żłobek Miejski w Chełmży zapewni opiekę dla **50 maluchów w wieku do lat 3**.

Za realizację prac budowlanych odpowiadała wybrana w przetargu firma KP BUDOWNICTWO Sp. z o.o. z siedzibą w Pigży.

Realizacja niniejszej inwestycji to odpowiedź na kluczowe potrzeby lokalnej społeczności. Niesie także za sobą szereg długofalowych zalet dla mieszkańców, lokalnej gospodarki oraz wizerunku gminy (m.in. wsparcie dla pracujących rodziców, powrót do aktywności zawodowej, odciążenie budżetów domowych, nowoczesna infrastruktura dla młodych rodzin, nowe miejsca pracy, zajęcia wspomagające rozwój maluchów).

Rekrutacja dzieci jest otwarta. Informacje można uzyskać bezpośrednio pod adresem e-mail: **dyrektor@zlobek.chelmza.pl** lub telefonicznie pod numerem **+48 730 729 475**.

Inwestycja była realizowana w ramach Rządowego Programu *„Aktywny Maluch 2022-2029"*. Pozyskano na nią dofinasowanie ze środków **Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności (KPO)**. Dotacja ze środków europejskich w ramach unijnego funduszu NextGenerationEU wyniosła **2 876 400,00 zł** oraz z **Budżetu Państwa** w kwocie **661 572,00 zł** na sfinansowanie podatku VAT od realizowanych prac. Łączna kwota dofinansowania ze środków rządowych i europejskich wyniosła aż **3 537 972,00 zł.**





eprasa.pl 7a9d77da82

11577116

Samorządowy żłobek i przedszkole w Obrowie oficjalnie otwarte

To był wyjątkowy moment dla Gminy Obrowo. Ostatniego dnia sierpnia otwarto Samorządowy Żłobek i Przedszkole w Obrowie.



FOT. AGNIESZKA RUTKOWSKA



FOT. AGNIESZKA RUTKOWSKA

Uroczystość miała podniosły i elegancki charakter. Wzięli w niej udział przedstawiciele administracji rządowej i samorządowej, gospodarze gminy, samorządowcy, przedstawiciele instytucji, pracownicy placówki, liczni rodzice oraz oczywiście najważniejsi bohaterowie tego dnia - dzieci.

Gospodarzami wydarzenia byli wójt gminy Obrowo Andrzej Wieczyński, zastępca wójta Joanna Zielińska oraz dyrektor Samorządowego Żłobka i Przedszkola w Obrowie Dagmara Chmielewska.

- Dzisiejszy dzień jest dla mnie ogromnym powodem do dumy i satysfakcji. Oddajemy mieszkańcom miejsce, o którym jeszcze niedawno mogliśmy mówić jako o planie i marzeniu. Dziś możemy zobaczyć, że dzięki wspólnej pracy to marzenie stało się rzeczywistością - mówił wójt gminy Obrowo Andrzej Wieczyński.

Szczególne znaczenie tego dnia miała obecność Grzegorza Karpińskiego - sekretarza stanu, zastępcy szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Jego udział w uroczystości był ważnym symbolem współpracy administracji rządowej i samorządu oraz wsparcia dla inwestycji, których celem jest poprawa jakości życia mieszkańców i tworzenie dobrych warunków dla rodzin.

Ważnym gościem był również Rafał Pietrucień, pierwszy zastępca Prezydenta Miasta Torunia, którego zaangażowanie i pomoc w pozyskaniu środków na realizację inwestycji miały istotne znaczenie dla powstania tego miejsca. Dzisiejsze otwarcie pokazało, jak wiele można osiągnąć dzięki współpracy samorządów i wspólnemu patrzeniu na potrzeby mieszkańców.

W uroczystości uczestniczyli także przedstawiciele Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Starosta Toruński Mirosław Graczyk, Przewodniczący Rady Gminy Obrowo Wiesław Popławski, radni gminy Obrowo, wójtowie sąsiednich gmin, przedstawiciele administracji, wykonawcy inwestycji oraz osoby zaangażowane w jej przygotowanie i realizację.

Wójt szczególne podziękowania skierował do osób i instytucji, które pomogły Gminie Obrowo w pozyskaniu środków oraz realizacji inwestycji. - Szczególne podziękowania kieruję do Pana Ministra Grzegorza Karpińskiego oraz Pana Rafała Pietrucienia Wiceprezydenta Torunia. Ich wsparcie i zaangażowanie miały dla nas ogromne znaczenie. Dziękuję również wszystkim przedstawicielom administracji rządowej i samorządowej, pracownikom Urzędu Gminy, wykonawcom, radnym oraz wszystkim, którzy nas wspierali - mówił Andrzej Wieczyński.

Jednym z symbolicznych momentów uroczystości było wręczenie Dagmarze Chmielewskiej przez wójta gminy Obrowo aktu powierzenia stanowiska Dyrektora Samorządowego Żłobka i Przedszkola w Obrowie.

- Podczas naszej uroczystości chcieliśmy szczególnie podkreślić, że powstanie żłobka i przedszkola to nie tylko inwestycja w nowoczesny budynek. To przede wszystkim inwestycja w dzieci, rodziny i przyszłość całej gminnej wspólnoty - powiedziała Joanna Zielińska, zastępca wójta gminy Obrowo.

- Najważniejsze jest to, że ten budynek będzie teraz służył mieszkańcom. To inwestycja w dzieci, ale również realne wsparcie dla rodziców. Chcemy, aby rodziny w naszej gminie miały poczucie, że mogą tutaj dobrze żyć, pracować i wychowywać swoje dzieci - zaznaczył Andrzej Wieczyński.

Tradycyjnie, symbolicznym momentem spotkania było przecięcie wstęgi. Wzięli w nim udział przedstawiciele władz oraz - co szczególnie wymowne - dwoje najmłodszych mieszkańców, dla których to miejsce zostało stworzone. Następnie placówka została poświęcona przez Księdza Prałata dr. hab. Tadeusza Lewandowskiego. A kiedy oficjalna część uroczystości dobiegła końca, przyszedł czas na to, co w tym miejscu najważniejsze - dziecięcą radość.

Podczas gdy dorośli uczestniczyli w uroczystości, najmłodsi mogli korzystać z pięknych, nowoczesnych sal, bawić się na placu zabaw, skakać na dmuchańcach i zajadać przygotowane przez kuchnię pyszne gofry. Było gwarno, kolorowo i radośnie - dokładnie tak, jak powinno być w miejscu stworzonym dla dzieci. I właśnie ten dziecięcy śmiech najlepiej pokazuje, czym od dziś ma być Samorządowy Żłobek i Przedszkole w Obrowie.



FOT. AGNIESZKA RUTKOWSKA

- Życzę, aby każdy, kto przekroczy próg tego żłobka i przedszkola - dziecko, rodzic czy pracownik - czuł, że jest w dobrym, bezpiecznym i przyjaznym miejscu. Niech będzie to przestrzeń pełna uśmiechu, rozwoju i pięknych wspomnień - podsumował wójt.

- Dzisiejsze otwarcie jest więc nie tylko zakończeniem ważnej inwestycji. To przede wszystkim początek nowego rozdziału - rozdziału pisanego przez dzieci, nauczycieli i rodziców. Są wielkie szanse na stworzenie wspaniałej placówki, przepełnionej dobrym klimatem, uśmiechem, bezpieczeństwem dzieci. Tego właśnie życzymy, bowiem reszta już jest, czyli piękny komfortowy i nowoczesny obiekt - powiedziała Joanna Zielińska, zastępca wójta gminy Obrowo.

Niech ten budynek tętni życiem, a każdy dzień spędzony tutaj będzie dla najmłodszych piękną przygodą.



FOT. AGNIESZKA RUTKOWSKA



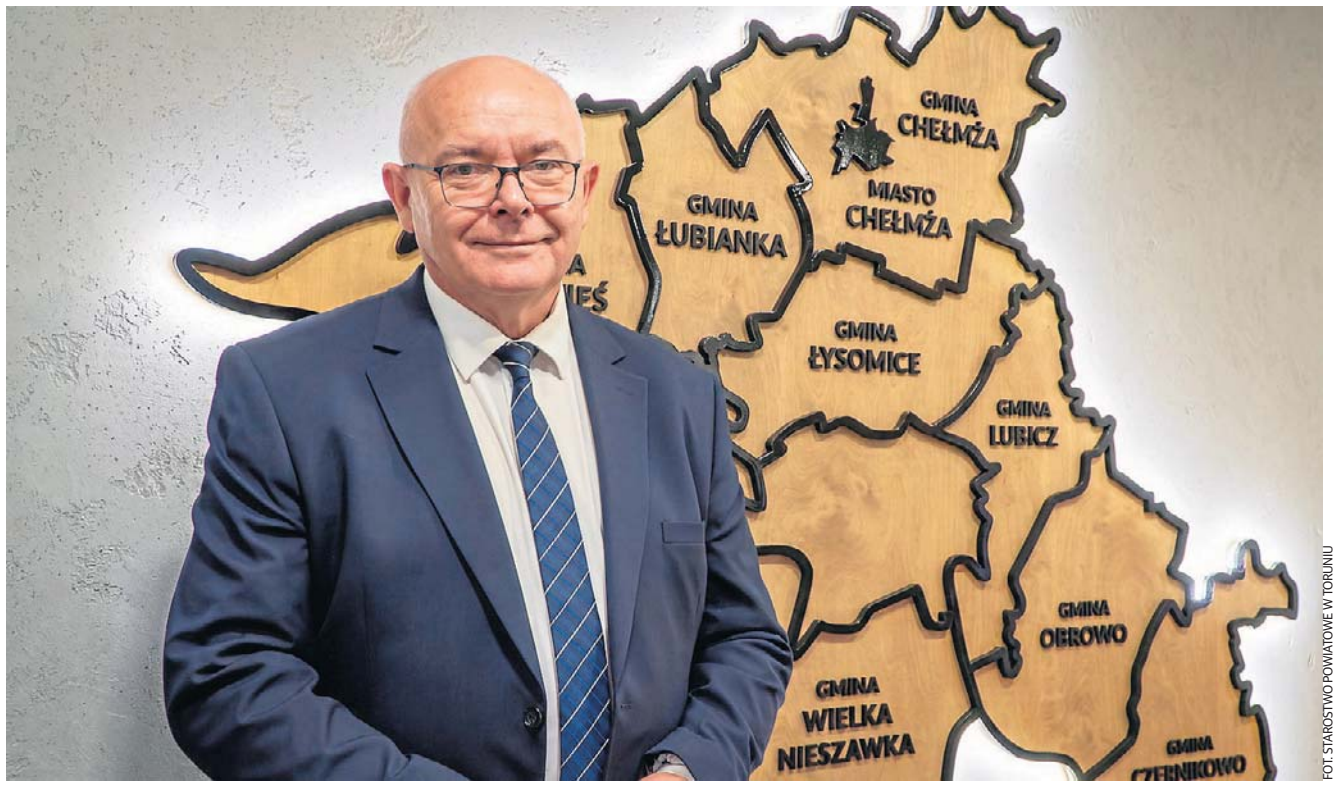
FOT. AGNIESZKA RUTKOWSKA

eprasa.pl 7a9d77da82

11577094

Modernizacje szkół i DPS-ów, magazyn OLiOC i nie tylko, czyli gdzie inwestuje Powiat Toruński?

O tym, co dzieje się na placach budowy w powiecie toruńskim rozmawiamy z członkiem Zarządu Powiatu, Mirosławem Nawrotkiem.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Mirosław Nawrotek, członek Zarządu Powiatu Toruńskiego

Na początek zapytaliśmy o stan inwestycji realizowanych w podlegających powiatowemu samorządowi Domach Pomocy Społecznej. - 14 sierpnia otworzyliśmy oferty w przetargu na wymianę windy w Domu Pomocy Społecznej w Dobrzejewicach. Na to zadanie zarezerwowaliśmy 250 000 złotych. To może nie jest wielka inwestycja, ale o bardzo praktycznym znaczeniu dla codziennego funkcjonowania podopiecznych tego DPS-u – mówi Mirosław Nawrotek.

Ruszyło również postępowanie przetargowe na zainstalowanie fotowoltaiki w Domu Pomocy Społecznej w Pigży. - Zadanie to chcemy zrealizować w trybie „zaprojektuj i wybuduj", a oprócz instalacji fotowoltaicznej powstanie także magazyn energii – wyjaśnia rozmówca.

Ciekawym projektem będzie, dofinansowana z Funduszu Europejskiego dla Kujaw i Pomorza, budowa boiska i urządzeń sportowych oraz małej architektury przy Środowiskowym Domu Samopomocy w Osieku nad Wisłą. To koncepcja wychodząca poza sztampowe projekty, która poszerzy możliwości prowadzenia terapii, rehabilitacji oraz integracji społecznej uczestników. 25 sierpnia otwarte zostały koperty z ofertami przetargowymi, a najniższa zaproponowana kwota mieści się w przyjętym budżecie inwestycyjnym na poziomie 700 000 zł.

Magazyn w Gronowie

Temat Magazynu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej w Gronowie pojawiał się już na naszych łamach, ale wspominamy o nim ponownie, ponieważ właśnie ruszyła budowa.

- Inwestycja o wartości ponad 2 milionów złotych realizowana jest dzięki środkom z krajowego programu OLiOC, przyznanym przez Wojewodę Kujawsko-Pomorskiego. - Hala powstaje na terenie ZS CKU w Gronowie. W sierpniu wykonawca przejął plac budowy. Jesteśmy już również po pierwszej radzie budowy. Inwestycja hali powinna zakończyć się jeszcze w tym roku. W kolejnym kroku, po jej zakończeniu, naszym zamierzeniem będzie pozyskanie środków na wyposażenie magazynu – tłumaczy Mirosław Nawrotek

Szkolne plany

W Zespole Szkół Centrum Kształcenia Ustawicznego w Gronowie dobiega końca kompleksowa przebudowa wszystkich uczniowskich sanitariatów wraz z dostosowaniem tych pomieszczeń do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Prace powinny zakończyć się do października, a ich koszt przekracza 500 000 złotych.

O wiele większa inwestycja czeka jednak szkołę w przyszłym roku. Mowa o wymianie źródeł ciepła. - Obecnie źródłem ciepła w ZS CKU w Gronowie są ponad dwudziestoletnie piece na olej opałowy. Zastąpimy je nowoczesnymi, gruntowymi pompami ciepła. W ramach prac wykonane zostaną 134 odwierty na głębokość 99 metrów. Wymienimy także całą instalację C.O. w szkole - wylicza Nawrotek. - Ta eko-modernizacja nie tylko pozwoli znacząco zredukować koszty ogrzewania, ale też poprawi jakość powietrza. Dzięki działaniom Powiatu Toruńskiego udało się zwiększyć dofinansowanie ze środków zewnętrznych do poziomu 7,5 mln zł, przy całkowitym koszcie zadania szacowanym na ok. 9 mln zł.

- Harmonogram robót musimy tak dopasować, aby nie zaburzał funkcjonowania szkoły, dlatego największą część prac planujemy na przyszłe wakacje. Jeśli jednak uda się wyłonić wykonawcę w najbliższym czasie, chciałbym, aby prace wiertnicze rozpoczęły się jeszcze w tym roku - podkreśla samorządowiec.

W Urzędzie Marszałkowskim czeka z kolei na rozpatrzenie wniosek o dofinansowanie budowy hali sportowej wraz z przebudową sali gimnastycznej w Zespole Szkół Ponadpodstawowych w Chełmży. Jeśli zostanie rozpatrzony pozytywnie, ruszy proces wyłonienia wykonawcy dla tej długo wyczekiwanej inwestycji, której koszt szacuje się na 15 mln zł.

Będzie się działo i w urzędach

Inwestycje czekają także parkingi przy Powiatowym Urzędzie Pracy w Chełmży i Starostwie Powiatowym w Toruniu.

W Chełmży remont obejmie nawierzchnię parkingu i pozwoli jednocześnie zwiększyć liczbę miejsc parkingowych. Obecnie przygotowywane jest ogłoszenie postępowania przetargowego dla prac obliczonych na 250 000 zł.

Znacznie więcej prac zaplanowano w Toruniu. W budynku starostwa nową aranżację zyska patio. Na dziedzińcu powstanie przeszklony zielony azyl. Z punktu widzenia odwiedzających urząd klientów, ważniejszy zapewne wyda się jednak projekt powiększenia parkingu. Będzie to dwuetapowa inwestycja o wartości około 1 630 000 zł. Pierwsza część prac obejmie budowę drogi dojazdowej oraz miejsc postojowych.

– Na nowym parkingu uwzględniliśmy miejsca dla osób z niepełnosprawnościami, strefę krótkiego postoju Kiss & Ride oraz stanowiska dla pojazdów elektrycznych z miejscem na ładowarki. Całość zostanie wyposażona w nowoczesny system kontroli wjazdu i wyjazdu. Zaprojektowany układ oraz instalacje podziemne zapewnią w przyszłości możliwość montażu carportów, czyli wiat z fotowoltaiką na potrzeby budynku Starostwa, co wygeneruje kolejne oszczędności. - wyjaśnia Mirosław Nawrotek.

Nowy parking będzie przyjazny dla środowiska – część nawierzchni zaplanowano jako biologicznie czynną, a nasadzenia drzew obniżą temperaturę w upalne dni i pomogą zatrzymywać wodę opadową. - W drugim etapie projektu powstanie budynek magazynowo-garażowy, w którym zlokalizowane zostanie urzędowe archiwum - podsumowuje czuwający nad inwestycjami członek Zarządu Powiatu Mirosław Nawrotek.



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Wizyta przedstawicieli samorządu powiatowego w Gronowie, na miejscu budowy magazynu



FOT. STAROSTWO POWIATOWE W TORUNIU

Rada budowy magazynu OLiOC

eprasa.pl 7a9d77da82

EDUKACJA

Szkoła bez komórek. Podstawówki mają już własne regulaminy

Maciej Czerniak

Bez smartfona do szkoły. Od tego roku szkolnego obowiązuje zakaz używania przez uczniów telefonów w czasie lekcji i na przerwach. Jakie są na ten temat zdania rodziców i nauczycieli? Zapytaliśmy.

Dzieci wypoczęte po wakacjach, spotykające swoich kolegów i koleżanki, harmider, apele, spotkania z rodzicami i... strefa wolna od telefonów komórkowych. Tak wyglądają dziś szkoły w Polsce.

- To rewolucja. Czekałam na ten moment, od kiedy dowiedziałam się, że Sejm uchwalił te nowe przepisy - mówi Natalia Lewandowska z Bydgoszczy, mama 8-letniego Sebastiana, ucznia podstawówki na Szwederowie. - Cieszę się, bo to oznacza koniec tego koszmarnego wyścigu na posiadanie najnowszego „ajfona" wśród uczniów. A może bardziej wśród rodziców. Mój syn też ma komórkę, ale to normalny smartfon. Do dzwonienia wystarczy, ale już kilka razy namawiał mnie na kupno lepszego, nowszego, bo będzie czuł się wykluczony przez kolegów. To jest chore.

Z kolei Nikodem, syn pana Marcina w tym roku rozpoczyna przygodę z edukacją w szkole podstawowej na bydgoskich Bartodziejach.

- Byłem i jestem w dalszym ciągu pełen obaw o moje dziecko, które idzie właśnie do pierwszej klasy - mówi ojciec. - Mój starszy syn jest już w piątej klasie i wiem przez co przechodził, jeżeli chodzi o kontakty koleżeńskie, rówieśnicze. Dostęp dzieciaków do telefonów tylko pogłębia podziały, są zakładane grupy na komunikatorach w social mediach. Dochodzi do wykluczeń kolegi, czy koleżanki, która z jakichś powodów nie może zdobyć sympatii pozostałych członków grupy. To jest koszmar. Dzieci bywają okrutne. Cieszę się, że zaczyna obowiązywać zakaz telefonów w szkołach, ale nie wiem, czy problem zniknie, bo przecież poza godzinami lekcyjnymi uczniowie mogą korzystać z urządzeń niemal bez ograniczeń. Wiele zależy od rodziców.

Pięć godzin? „Straszne"

Przypomnijmy, że zgodnie z nowelizacją przyjętą w lipcu tego roku, uczniowie publicznych i niepublicznych szkół podstawowych nie mogą korzystać z telefonów komórkowych i innych urządzeń umożliwiających komunikację. Zakaz obowiązuje podczas lekcji, przerw i innych zajęć odbywających się w placówce. Obejmie też zajęcia edukacyjne organizowane poza szkołą, ale nie, np. wycieczki szkolne. Są jednak wyjątki od zakazu: cele edukacyjne, względy zdrowotne ucznia.



FOT. MAGDALENA BUCHALSKA-FRYSZ

Obowiązuje już zakaz używania telefonów komórkowych w szkołach. Z pewnymi wyjątkami

Zdania na temat zakazu telefonów w szkołach są jednak podzielone.

- Mój Staś jest bardzo wrażliwy i często nadmiernie reaguje na stresowe sytuacje, jakie mogą się w szkole zdarzyć - mówi Marcelina, 40-letnia mama 10-latka. - Do tej pory byliśmy z mężem spokojni, bo miał telefon przez cały czas przy sobie i mógł w każdej sytuacji do nas zadzwonić. My też wtedy byliśmy w stanie reagować na bieżąco, kontaktować się z wychowawczynią i wyjaśniać pewne okoliczności, które zaistniały, na przykład na przerwie.

W podobnym tonie wypowiadają się państwo Piotr i Luiza Grzybowscy z osiedla Wyżyny w Bydgoszczy: - Trudno mi sobie wyobrazić, że przez pięć, czy sześć godzin pobytu dziecka poza domem nie będziemy mieli kontaktu z naszą córką. To straszne, jak próbuje się wpływać na dzieci bez kontroli rodziców. Możliwość zadzwonienia w każdej chwili do dziecka daje nam poczucie komfortu i kontrolowania sytuacji, w jakiej ono się znajduje. A przecież różne rzeczy mogą się w szkole wydarzyć.

Intencją wprowadzonego zakazu jest podniesienie koncentracji dzieci w szkole. To także próba ograniczenia toksycznego wpływu mediów społecznościowych na zdrowie psychiczne uczniów.

Mają czas do końca roku

Zakaz odniesie oczekiwany skutek? O to zapytaliśmy Grażynę Dziedzic, kujawsko-pomorską kurator oświaty: - Mam nadzieję, że tak. Szkoły mają czas do końca roku na wprowadzenie odpowiednich zapisów w swoich statutach. W tej kwestii pracujemy też z dyrektorami szkół nad rekomendacjami do statutów. - Na spotkaniach z dyrektorami przed nowym rokiem szkolnym zaleciłam, aby rozważyć to, by te zapisy przygotować w porozumieniu z uczniami, rodzicami i nauczycielami. W przypadku szkół podstawowych będą, oczywiście, wyjątki od tego zakazu np. z uwagi na stan zdrowia ucznia oraz w sytuacji, gdy telefon będzie narzędziem pracy na lekcji. Zakaz nie będzie dotyczył też korzystania z telefonu np. podczas wycieczek. W szkołach ponadpodstawowych nie będzie ustawowego zakazu używania komórek.

Wyzwaniem dla dyrektorów szkół jest również zorganizowanie miejsc przechowywania telefonów komórkowych.

Są jednak szkoły, które wyprzedziły nowe regulacje. SP nr 4 w Bydgoszczy już przed rozpoczęciem roku 2025/2026 ogłaszała, że jest placówką bez komórek: „Korzystanie dozwolone jest wyłącznie w uzasadnionych przypadkach zdrowotnych, a także do przeprowadzenia ćwiczeń na lekcji - po wcześniejszym powiadomieniu przez nauczyciela" - brzmiał komunikat szkoły: „Komórki pozostawiamy w domu. Na terenie szkoły muszą być wyłączone i schowane w plecaku (lub szafce). Istnieje świat poza siecią!" ©℗

REKLAMA 0011576416

OGŁOSZENIE WÓJTA GMINY ŁYSOMICE

z dnia 7.09.2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego gminy Łysomice

Na podstawie art. 8h, art. 8i, art. 8j oraz art. 13i ust. 3 pkt. 8 i 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz.U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 29, art. 39 ust. 1 pkt 2-5, art. 40 i 41 w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz.U. z 2026 r. poz. 670) oraz uchwały Rady Gminy Łysomice nr LXVIII/446/2024 z dnia 11 stycznia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego gminy Łysomice zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego, które odbędą się w dniach **od 8.09.2026 r. do 8.10.2026 r.**

Konsultacje społeczne prowadzone są w następujących formach:

1) zbieranie uwag do projektu planu ogólnego w dniach **od 8.09.2026 r. do 8.10.2026 r.**
2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **24.09.2026 r.** o godzinie 16:00 w Galerii Spotkań, ul. Sadowa 2C, 87-148 Łysomice,
3) dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu **24.09.2026 r.** w Galerii Spotkań, ul. Sadowa 2C, 87-148 Łysomice, w godzinach od 17:00 do 18:00.

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urzędu Gminy Łysomice, ul. Warszawska 8, 87-148 Łysomice, lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: **sekretariat@lysomice.pl**, poprzez eDoręczenia na adres: **AE:PL-32573-83294-GFHEV-29** oraz platformy ePUAP na adres: /**gmLysomice/domyslna**, wyłącznie na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

Wzór formularza dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Łysomice w zakładce: **Plan Ogólny Gminy Łysomice**, pod adresem: **https://www.bip.lysomice.pl/512,plan-ogolny-gminy-lysomice**, a także w siedzibie Urzędu Gminy Łysomice, ul. Warszawska 8, 87-148 Łysomice.

Składający uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Projekt planu ogólnego wraz z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko udostępnia się w siedzibie Urzędu oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej w zakładce: **Plan Ogólny Gminy Łysomice.**

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Gminy Łysomice, ul. Warszawska 8, 87-148 Łysomice, oraz składać uwagi do ww. postępowania. Uwagi do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, mogą być wnoszone **w terminie do dnia 8.10.2026r.:**

- w formie pisemnej na adres: Urzędu Gminy Łysomice, ul. Warszawska 8, 87-148 Łysomice,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Gminy Łysomice, ul. Warszawska 8, 87-148 Łysomice,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (w tym na adres e-mail: **sekretariat@lysomice.pl**).

Uwagi rozpatrzone zostaną przez Wójta Gminy Łysomice.

Administratorem danych osobowych jest Wójt Gminy Łysomice. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie www.bip.lysomice.pl oraz w siedzibie Urzędu Gminy Łysomice, ul. Warszawska 8, 87-148 Łysomice.

Wójt Gminy Łysomice

REKLAMA 0011572275



eprasa.pl 7a9d77da82

PROGRAMOWO



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Po porwaniu Basi policja obserwuje Sandrę i Jana Rybę. Krzysztof dopada Rybę i grozi, że go zabije, jeżeli coś jej się stanie. Po tej prowokacji policja rusza za mężczyzną... Do Andrzeja przyjeżdża żona. Lew i Greg nie zgadzają się w sprawie przemocy wobec kobiet. Jakiś czas później na oddziale partner kobiety wpada w policyjną zasadzkę! Greg jest wyraźnie zdenerwowany całą sytuacją. Żona Kalskiego rozbija ich samochód! Profesor Agier przeżywa słowa Juliusza. Dobija ją fakt, że Ula i Łucja zaangażowały się w tę mistyfikację.

G. 20:50

M jak miłość

TVP 2

Rogowski zapewnia Agnes, że romans z Joanną zakończył i składa nawet wypowiedzenie. Gdy Dobrzańska błaga go o ostatnie spotkanie, ulega. Maria czuje, że mąż dziwnie się zachowuje i prosi o pomoc Judytę. Dorota jedzie do Warszawy na kontrolne badania, a gdy Franek spędza z Bartkiem niemal cały dzień, w końcu się z z nim zaprzyjaźnia. Natalia wybiera kreację na swój ślub, w czym pomagają jej – wbrew tradycji – Hania oraz Adam.



G. 20:30

FELICITA

TVP 1



Zośka (Laura Breszka) wraz ze swoją siedemnastoletnią córką Oliwią (w tej roli Klementyna Karnkowska) wyruszają do włoskiej Apulii, by zmierzyć się z rodzinną tajemnicą, trudną przeszłością i własnymi uprzedzeniami. Obie kobiety tym sposobem trafiają do świata, w którym wszystko ma swój rytm, którego żadna siła na ziemi nie przyspieszy, a zaufanie lokalnych mieszkańców zdobywa się bardzo powoli. Spotkanie z południowowłoską codziennością – pełną wręcz stoickiego spokoju, bliskości i szczerości – na zawsze odmieni ich spojrzenie na życie. Zmieni również relację matki z córką. Serial rozpoczyna się w chwili, gdy Zośka i Oliwia wiodą pozornie poukładane życie w Warszawie. Wszystko zmienia się w jednej chwili – gdy znajdują list, który ojciec zostawił dla Oliwii. Matka i córka lecą do malowniczego Polignano a Mare. Zatrzymują się w uroczym pensjonacie i rozpoczynają poszukiwania tajemniczej Giulii. Gdy wreszcie spotykają Włoszkę na plaży, kobieta od razu wie, kim są. Serial kręcono w Warszawie oraz w dużej części w malowniczych Włoszech. W głównych rolach, poza Laurą Breszką oraz Klementyną Karnkowską, występuje m.in. Dawid Ogrodnik i plejada włoskich gwiazd.

G. 18:00

Pierwsza miłość

Polsat

Julita zabiera papiery i żegna się z kliniką We-Med i godzi się z Radkiem. Ich przytulenie widzi Maja, która wyciąga błędne wnioski. Ilona nie rozumie, decyzji Bartka. Na oddział wdziera się Mariusz. Ma pretensje, że Paweł dostaje zbyt silne leki. Ilona orientuje się, że Kacper bez jej wiedzy zwiększył dawkę. Angelika doświadcza nagłego ataku paniki. Gdy śni jej się Ania, Angelika już wie – musiało stać się coś złego. Problem w tym, że nikt nie chce jej udzielić żadnych informacji.

G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Ewa i Romeo wciąż mieszkają oddzielnie, obwiniając Elżbietę o celowy brak wsparcia. Wiktor dowiaduje się o ślubie Włocha, który deklaruje chęć podjęcia pracy kosztem nauki. Bruno stawia Karolinie warunek – nim zarejestrują związek w urzędzie, bezwzględnie wymaga podpisania intercyzy. Z kolei Broda kontynuuje poszukiwania biologicznego ojca. Podczas wyjazdu poznaje w tamtejszej remizie Jankę, a po powrocie do stolicy oświadcza Ani, że niespodziewanie odnalazł miłość.

G. 22:20

Berlin Ku'damm '77

TVP 2

Lata 70. w Niemczech Zachodnich to czas buntu młodego pokolenia, podważającego zasady i domagającego się wyjaśnień przeszłości swoich dziadków. To także czas nasilonego terroryzmu Frakcji Czerwonej Armii, zmian obyczajowych, eksplozji narkotyków i dyskotek. Czarnoskóra dziennikarka Linda Müller realizuje dokument o historii szkoły tańca „Galant" i rodzinie Schöllack. Towarzyszy z kamerą Caterinie, jej córkom i wnuczkom. W trakcie na jaw wychodzą dawne tajemnice. Friederike, córka Helgi i Wolfganga, marzy o pracy w policji, co dla jej matki jest nie do przyjęcia. Dorli, córka Moniki, rozpoczęła karierę taneczną pod okiem wymagającej matki. Rodzina ma problem, gdy Fundacja Restytucji Żydowskiego Mienia żąda zwrotu nieruchomości przy Kurfürstendamm, która w wątpliwych okolicznościach w roku 1936 została przejęta przez małżeństwo Schöllacków.

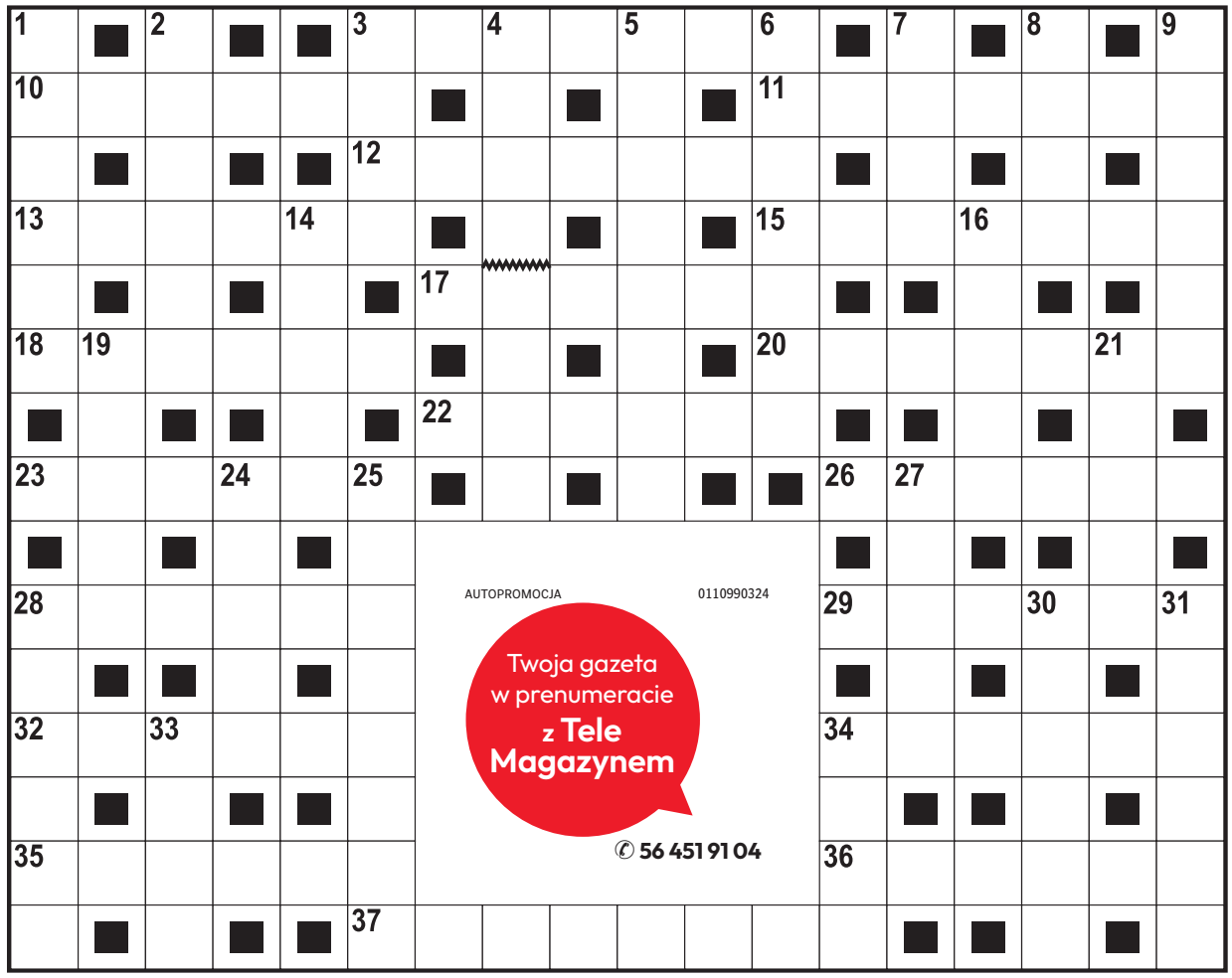


eprasa.pl 7a9d77da82

KRZYŻÓWKA NR 137

Poziomo:

1) stoi na czele wydziału szkoły wyższej,
10) święty patron żebraków i pielgrzymów,
11) opada z modrzewia,
12) linie kojarzące się ze sprężynami,
13) chrześcijański demokrata,
15) Stanisław Anioł w serialu „Alternatywy 4”,
17) największe miasto południowego Podkarpacia,
18) powoli drąży skałę,
20) Christopher, aktor z filmu „Nieśmiertelny”,
22) drobny, siąpiący deszczyk,
23) przywóz towarów z zagranicy,
26) wystawiana w Teatrze Starym,
28) groźna choroba oczu, glaukoma,
29) dzielność wykazywana w walce,
32) obsługuje gości w restauracji,
34) objaw przeziębienia leczony syropem,
35) mają uszy w porzekadle,
36) słowna utarczka, konflikt,
37) najmniejsze naczynia krwionośne.



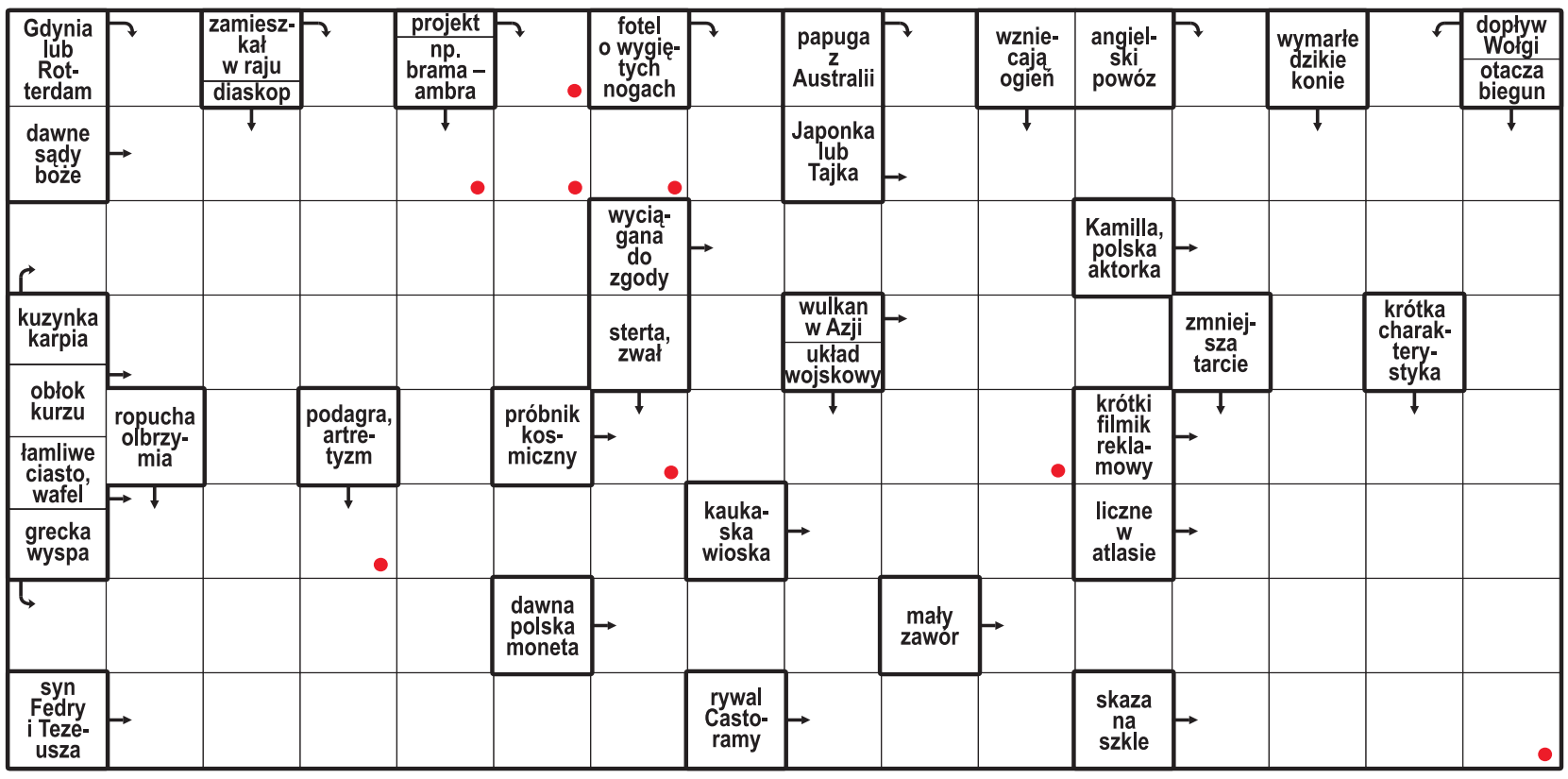
Pionowo:

1) mały, niewinny figiel,
2) pospolity metal o symbolu Fe,
3) „… olimpijski”, powieść Parandowskiego,
4) sfilmowana powieść Umberto Eco,
5) w przysłowiu ma krótkie nogi,
6) zły los, niepowodzenie,
7) słodkowodna ryba karpiokształtna,
8) „Zaklęty …”, polski serial historyczny,
9) akcja komandosów na tyłach wroga,
14) zamek błyskawiczny jak ciastko,
16) reklamowana guma do żucia,
19) kubański taniec towarzyski,
21) część koszuli z mankietem,
24) Władysław, autor powieści „Komornicy”,
25) „… Zielona Gęś”, miniatury Gałczyńskiego,
27) mały ptak z rodziny łuszczakowatych,
28) nie ilość, ale …,
30) odgłos kruszonego lodu,
31) francuskie miasto nad Loarą z domem Joanny d’Arc,
33) daleko mu do fachowca, dyletant,
34) ludowa nazwa diabła.

ROZWIĄZANIE NR 136

B	■	M	■	S	Z	U	S	■	■	B	A	R	D	■	Z	■	W
I	M	A	G	O	■	M	A	G	N	U	M	■	R	U	R	K	A
E	■	G	■	B	R	O	M	■	■	Ł	O	Z	A	■	Z	■	G
L	A	N	D	O	■	W	O	L	T	E	R	■	M	I	Ę	T	A
I	■	E	■	L	E	A	R	■	■	C	Y	N	A	■	D	■	N
K	O	Z	Ł	E	K	■	Z	R	A	Z	■	A	T	L	A	N	T
■	P	■	Y	■	S	■	Ą	■	■	K	■	N	■	A	■	A	■
F	O	S	S	A	M	A	D	A	G	A	S	K	A	R	S	K	A
■	L	■	K	■	Ą							I	■	U	■	Ł	■
M	E	L	A	N	Ż							N	A	M	I	O	T
Y	■	E	■	I	■							■	P	■	N	■	R
S	E	K	R	E	T							K	L	Ę	S	K	A
Z	■	A	■	Ż	■							■	A	■	E	■	W
K	A	R	N	Y	■							■	U	S	K	O	K
A	■	Z	■	T	A	K	S	Ó	W	K	A	R	Z	■	T	■	A

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: PALISADA.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Dziś postaw na odwagę. Horoskop dzienny mówi, że śmiały krok otworzy drzwi do nowej szansy.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój będzie Twoją siłą. Horoskop na dziś to wskazówka, by nie spieszyć się z podejmowaniem decyzji.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię ciekawa rozmowa. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że wiele może od niej zależeć.

Byk (20.04 - 20.05)
Zadbaj o siebie i swoje potrzeby. Horoskop dzienny mówi, że chwila odpoczynku przywróci Ci energię.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Wyróżniać Cię będzie wyjątkowa pewność siebie. Horoskop na dziś zapowiada, że wiele osiągniesz.

Rak (22.06 - 22.07)
Drobny sukces poprawi Ci nastrój. Horoskop dzienny na poniedziałek mówi, że ucieszy to nie tylko Ciebie.

Lew (23.07 - 22.08)
Postaw na harmonię i szczerość. Horoskop dzienny wróży, że rozmowa pomoże Ci wyjaśnić pewną sprawę...

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie Ci właściwą drogę. Horoskop na dziś sugeruje zaufać swojemu przeczuciu.

Waga (23.09 - 22.10)
Dzień sprzyja nowym planom i przygodom. Horoskop dzienny na poniedziałek radzi wyjść poza rutynę.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Cierpliwość przyniesie efekty. Horoskop na dziś mówi, że konsekwentnie zrealizujesz przyjęty plan.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Pojawi się inspiracja, która odmieni Twoje spojrzenie. Horoskop na dziś to wskazówka, by zapisać ten pomysł.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wsłuchaj się w emocje. Horoskop dzienny na poniedziałek wróży, że szczera rozmowa przyniesie ulgę.

eprasa.pl 7a9d77da82

PRAWO UPADŁOŚCIOWE

Upadłość konsumencka kusi zadłużonych po uszy

Agnieszka Domka-Rybka

Rekordowo dużo osób ogłasza upadłość konsumencką, na Kujawach i Pomorzu było ich w zeszłym roku 1756, a rok wcześniej 1523. Będzie jeszcze więcej, bo szykują się zmiany, dzięki którym będzie łatwiej zbankrutować.



FOT. 123RF

Jedna czwarta upadłości konsumenckich dotyczy osób w wieku ponad 56 lat, najwięcej w średnim, czyli 36 - 55 lat

Liczba osób fizycznych, które ogłosiły bankructwo, sięgnęła najwyższego poziomu w historii. Według danych Centralnego Ośrodka Informacji Gospodarczej, na które powołuje się portal Bankier.pl, w drugim kwartale 2026 roku z tej możliwości skorzystało ponad sześć tysięcy dłużników.

Nie mamy danych regionalnych za drugi kwartał br., ale porównując 2025 rok i 2024 liczba upadłości wzrosła o 15,6 procent i był to największy wzrost w całym kraju.

Te liczby mogą tylko iść w górę, bowiem Ministerstwo Sprawiedliwości przygotowało nowelizację prawa upadłościowego, która zakłada uproszczenie procedur, ograniczenie nadmiernej biurokracji oraz przyspieszenie procesu oddłużenia osób fizycznych.

Projekt ustawy jest już opublikowany na stronach Rządowego Centrum Legislacji.

Co ma się zmienić? Rewolucyjna zmiana to na pewno automatyczne umorzenie długów po zakończeniu planu spłaty. Nastąpi to trzy miesiące po wykonaniu ustalonego planu. Przypomnijmy, że w zeszłym roku już weszły w życie niektóre ułatwienia jak np. opłata sądowa za złożenie wniosku, która wynosi zaledwie 30 zł. Na tym nie koniec, bo po ogłoszeniu bankructwa zawieszane są wszystkie egzekucje komornicze i działania windykacyjne. Dłużnicy mogą więc odetchnąć z ulgą, podczas gdy cały system staje się bardziej przejrzysty i efektywny.

Oczywiście, MS chodzi również o odciążenie sądów, gdzie toczy się wiele takich spraw, które Kujawsko-Pomorskiem obecnie trwają kilkanaście miesięcy, ale zdarzają się też skomplikowane przypadki, że to może być nawet kilka lat.

Nowe przepisy przyniosą także zniesienie obowiązku składania przez dłużników rocznych sprawozdań z wykonania planu spłaty; likwidację skargi kasacyjnej w sprawach dotyczących planu spłaty; przesunięcie części czynności administracyjnych na pracowników sekretariatów sądowych i ujednolicenie wynagrodzenia syndyka w upadłościach konsumenckich do poziomu jednego przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia (cytujemy za pwrestrukturyzacja.pl).

Poza tym sąd będzie kontrolował realizację planu spłaty wyłącznie na wniosek wierzyciela, a nie jak dotychczas - z urzędu. Wierzyciele zyskają trzy miesiące na reakcję, jeśli zauważą, że dłużnik czegoś nie spłacił. To zapewne odciąży wymiar sprawiedliwości.

Kto może ogłosić upadłość konsumencką? To propozycja dla osób fizycznych (nieprowadzących działalności gospodarczej) lub mających jednoosobowe firmy. Dotyczy osób, które stały się niewypłacalne, czyli trwale utraciły możliwość regulowania swoich zobowiązań (od co najmniej 3 miesięcy). Muszą mieszkać w Polsce lub mieć tutaj rodzinę i przynajmniej większość swojego majątku, jeśli ktoś takowy posiada. Nie korzystały z procedury upadłości od 10 lat. O ogłoszenie upadłości konsumenckiej możesz wnioskować niezależnie od tego, jak wysokie są długi. Mogą one też wynikać z różnych zobowiązań np. kredytów, pożyczek, czynszu lub rachunków za media.

Można ogłosić upadłość, jeśli samemu doprowadziło się do zadłużenia. Po zmianie przepisów (w 2020 roku) sądy nie badają przyczyn niewypłacalności dłużnika. Nie zostanie więc oddalony wniosek, jeżeli do swojego zadłużenia ktoś doprowadził umyślnie lub wskutek rażącego niedbalstwa. ©℗

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

FIRMA zatrudni opiekunki do pracy w Niemczech, 790-480-590

ZATRUDNIĘ osobę do pomocy w gabinecie stomatologicznym. Tel. 604-796-927

Zdrowie

STOMATOLOGIA

NAPRAWA Protez Wyszyńskiego 11A/61 tel. 56 645 45 72

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

BUDOWY i remonty, budowy domów. 608-071-593, Toruń i powiat

INSTALACYJNE

ELEKTRYK 24h. 600-16-15-17

KOMPUTEROWE

514-042-236. Informatyk z dojazdem.

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

PROMOCJA - pobyt - 95 zł ze śniadaniem. TYLICZ k/Krynicy G., pok. z łaz.+TV, bilard, parking, 730-007-166

KRAJ - MORZE

ŁEBA - tanie pokoje z łaz. 603-471-715.

Różne

STARE książki skup, 881-934-948

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURY nioski dowóz 600539790

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie przez Internetowe Biuro Ogłoszeń. **Bez wychodzenia z domu.**



ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

strefa BIZNESU.pl

Know-how w dobrym biznesie

strefabiznesu.pl

REKLAMA 0011575763

PRYWATNA SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA

GABINET PSYCHIATRYCZNY

ARKADIUSZ SZMAŃDA

87-100 Toruń, ul. Stefana Srebrnego 1

rejestracja

tel. 56 62 10 811, 516 138 555

wizyty domowe 601 959 392

REKLAMA 0011575822

„ALPA"

Zakład i Dom Pogrzebowy

Nowa Główna Siedziba:
Toruń: ul. M. C. Skłodowskiej 41
ul. Podgórna 16
ul. Okólna 30
tel. 56/62-226-59
fax 56/66-11-239

CAŁĄ DOBĘ www.alpa.com.pl

- Transport ciała na terenie kraju i Europy;
- Załatwianie formalności pogrzebowych;
- Kremacje, ekshumacje;
- Odzież i dewocjonalia
- Wieńce i wiązanki
- Sprzedaż nagrobków;
- Możliwość wyboru kolorystyki strojów żałobników;
- Z szacunkiem i zaangażowaniem spełniamy ostatnią posługę.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

0011579013

„Odszedłeś cicho i bez pożegnania, jak ktoś, kto nie chce swym odejściem smucić, jak ktoś, kto wierzy w chwili rozstania, że ma niebawem z dobrą wieścią wrócić"

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że dnia 27 sierpnia 2026 r. odszedł
Nasz Mąż, Tata, Teść, Dziadek, Pradziadek i Brat

ś†p

Ryszard Szałek

Lat 93

Ceremonia pogrzebowa odbędzie się 12 września 2026 r. (sobota) o godzinie 10:00 na cmentarzu parafialnym Prądy przy ul. Tańskich w Bydgoszczy.

Rodzina prosi o nieskładanie kondolencji.

W smutku pogrążona
Rodzina

eprasa.pl 7a9d77da82

S24 sportowy24.pl

sport

SIATKÓWKA

Polki awansowały do czołowej czwórki mistrzostw Europy. Teraz czas na panów *str.19*

PIŁKA NOŻNA



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Dramatyczny mecz Elany Toruń. W derbach żółto-niebiescy podejmowali Wdę Świecie *str. 18*

LIGA MISTRZÓW

We wtorek startuje faza ligowa elitarnych rozgrywek. Bez polskiego zespołu, ale z udziałem naszych piłkarzy *str. 17*

Reprezentantka Polski uzyskała najlepszy tegoroczny reultat na świecie. W nagrodę dostała 60 tysięcy dolarów i diamentową statuetkę



FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Włocławianka Klaudia Kazimierska znakomicie pobiegła w finale Diamentowej Ligi. Zwyciężyła na 1500 metrów, bijąc rekord kraju *str. 16*

eprasa.pl 7a9d77da82

LEKKOATLETYKA

Polka rozbiła bank w Brukseli. Takiego biegania w tym roku świat nie widział

Paweł Wiśniewski

113 500 dolarów - tyle zarobili Polacy w finałowych zawodach prestiżowego cyklu Diamentowej Ligi. Ponadto Klaudia Kazimierska i Mateusz Kołodziejski otrzymali statuetki - Diamond Trophy, których wartość szacowana jest na ok. 10 000 USD.



FOT. PAP/EPA

Klaudia Kazimierska jest w tym sezonie nie do zatrzymania

Niekwestionowaną gwiazdą ostatniego w tym sezonie mityngu lekkoatletycznego zaliczanego do „Wanda Diamond League" – „Allianz Memorial Van Damme" w Brukseli była nasza Klaudia Kazimierska z LKS Vectra Włocławek.

Tydzień temu, 3 września, Polka, trenująca w Stanach Zjednoczonych, u jednego z najlepszych trenerów średniodystansowych - Jerry Schumachera, obchodziła 25. urodziny.

Na „Stade Roi Baudouin", Kazimierska nie tylko wygrała bieg na dystansie 1500 metrów, ale i ustanowiła rekord Polski - 3:54.05! To najlepszy tegoroczny wynik na świecie w tej konkurencji! Swój własny rekord kraju z „Memoriału Kamili Skolimowskiej" z 23 sierpnia poprawiła aż o 1.54 sekundy!

Drugi raz w historii, Europejka licząca sobie mniej niż 26 lat uporała się w biegu na 1500 metrów z barierą 3:55.00. Ostatni raz, dokonała tego w finale Igrzysk XXIV Olimpiady w Seulu w 1988 roku, Rumunka Paula Ivan, której zmierzono na mecie 3:53.96.

Co ciekawe, jak wynika z analiz, Kazimierska przebiegła w Brukseli 1505,3 metra... 3:54.05 to szósty wynik w historii europejskiej lekkoatletyki w biegu na dystansie 1500 metrów.

3:54.05 Klaudii Kazimierskiej jest teraz najwyżej „wycenianym" wynikiem Polek wg tabel World Athletics w konkurencjach biegowych. Prymat wciąż jednak dzierży Anita Włodarczyk z rekordem kraju w rzucie młotem (82.98 m) - 1303 punkty.

Drugim naszym zwycięzcą w finałowym mityngu Diamentowej Ligi w Brukseli został Mateusz Kołodziejski z Zawiszy Bydgoszcz, który - również trochę nieoczekiwanie - okazał się najlepszy w konkursie skoku wzwyż z wynikiem 228 cm, co jest jego najlepszym wynikiem w tym sezonie.

Zarówno Kazimierska, jak i Kołodziejski, oprócz premii finansowych (odpowiednio 60 tysięcy dolarów za wygranie konkurencji „Diamond+" i 30 tys. dolarów za prymat w „Diamond"), otrzymali statuetkę (Diamond Trophy), której wartość materialna szacowana jest na ok. 10 tys dolarów.

Dawid Wegner ze StartuNakło nad Notecią uplasował się na drugim miejscu w rzucie oszczepem, poprawiając „życiówkę" na 87.47 m i awansując na drugie miejsce w polskich tabelach historycznych. Rekord kraju od 2021 roku należy do Marcina Krukowskiego - 89.55 m.

W Brukseli wygrał uznawany za faworyta Rumesh Tharanga Pathirage ze Sri Lanki - 89.04 m.

A jak wypadły pozostałe Polki? Pia Skrzyszowska - czasem 12.64 sek. - była szósta w biegu na 100 metrów przez płotki. Wygrała Amerykanka - Masai Russell - 12.20. Z kolei Natalia Bukowiecka była siódma na 400 metrów - 51.33. Najszybsza okazała się Marileidy Paulino z Dominikany - 48.64. Obie Polki zarobiły odpowiednio 2000 i 1500 dolarów.

Kazimierska i Kołodziejski jako zwycięzcy Diamentoej Ligi dołączyli do Piotra Małachowskiego. Polski dyskobol triumfował w 2010, 2014, 2015 i 2016.

Dodajmy, że tegoroczny „Allianz Memorial Van Damme" w Brukseli pozbawił niestety nasz „Memoriał Kamili Skolimowskiej" tytułu najlepszego mityngu lekkoatletycznego w Europie w historii.

TENIS

Ciężki bój z Bouzkovą. Dziś może być równie ciężko z Qiwen

Jacek Kmiecik

Iga Świątek po emocjonującym, trwającym 2,5 godziny boju pokonała w trzeciej rundzie wielkoszlemowego US Open w Nowym Jorku Czeszkę Marie Bouzkovą 7:6(3), 7:6(3) i o ćwierćfinał zagra dzisiaj z mistrzynią olimpijską 2024 z Paryża, Chinką Zheng Qinwen.



FOT. PAP/EPA

Iga Świątek awansowała do IV rundy otwartych mistrzostw USA

Świątek przyznała, że pokonanie Bouzkovej kosztowało ją dużo sił.

- Było bardzo fizycznie, wiele długich wymian. Nie było łatwo - przyznała 25-letnia Raszynianka.

Oba sety rozstrzygnęły się w tiebreakach. W drugim Świątek przy swoim serwisie obroniła trzy piłki setowe.

- Starałam się grać tak, jak o każdy inny punkt. Nie chciałam wywierać na sobie zbyt dużej presji. Gdy jestem dobrze skoncentrowana, to nie zwracam uwagi na wynik. To ten moment meczu, kiedy mogę skupić się po prostu na swoich zadaniach, dzięki czemu gram bardziej stabilnie, niezależnie od stanu rywalizacji. To nie było łatwe, ale właśnie tak czułam się również w tie-breakach - tłumaczyła.

Świątek podkreśliła, że rozstrzygnięcie tak wyrównanych meczów na swoją korzyść wpływa na pewność siebie.

- Cieszę się, że udało mi się przez to przejść. Daje to poczucie, że następnym razem może będzie podobnie, a może pójdzie mi jeszcze lepiej. Choć szczerze mówiąc, każdy mecz to zupełnie inna historia. Po prostu trzeba być solidnym w ataku, cierpliwym i zdawać sobie sprawę, że rywalka może tę jeszcze jedną piłkę wrócić - zauważyła.

Kolejną rywalką będzie Zheng Qinwen, z którą ma bilans 7-1. Jedynej porażki doznała w półfinale igrzysk w Paryżu. Chinka wcześniej w sobotę wygrała z rozstawioną z numerem 22. Amerykanką Madison Keys 1:6, 7:6(3), 7:5, choć w trzecim secie przegrywała już 0:5 i obroniła piłkę meczową.

Mimo zmęczenia Świątek zadeklarowała, że na kolejne wyzwanie będzie gotowa. - Na pewno się zmęczyłam, po prostu intensywność meczu mogła dużo kosztować. I choć był to mecz dwusetowy, to faktycznie długi. Mam jednak dzień przerwy i mogę się spokojnie zregenerować.

Turniej można oglądać na kanałach Eurosportu.

KRÓTKO

Siatkówka

Sparingowe granie w Bydgoszczy

W Bydgoszczy rozgrywano turniej siatkarski. Prócz gospodarzy z BKS grali także CUK Anioły Toruń, Sparta Grodzisk Mazowiecki i KPS Płock.
Dla większości zespołów to był ostateczny sprawdzian przez ligową inauguracją w Tauron 1. Lidze, która już za tydzień. Tylko toruński zespół zespół zacznie rozgrywki 26 września, bo dwa pierwsze mecze CUK Aniołów zostały przełożone ze względy na to, że trener Marcin Kryś przebywa z reprezentacją Słowacji na mistrzostwach Europy jako asystent Michala Masnego.
Wyniki: CUK Anioły - Sparta 3:2 (26:28, 25:14, 27:25, 22:25, 15:10), BKS - KPS 0:3 (22:25, 22:25, 22:25), Sparta - KPS 3:0 (25:20, 25:19, 25:23), BKS - CUK Anioły 3:2 (25:23, 21:25, 25:19, 22:25, 15:9).
DK

Boks

Wielkie zwycięstwo polskiego wojownika

Damian Knyba (17-1, 11 KO) odniósł największe zwycięstwo w swojej zawodowej karierze, pokonując jednogłośną decyzją sędziów byłego mistrza świata wagi ciężkiej, Andy'ego Ruiza Juniora (35-2-1, 22 KO).
JacK

Piłka nożna

Polska ograła Argentynę na inaugurację MŚ U-20

Polki pokonały Argentynki 3:0 w Katowicach w obecności 4,4 tysięcy widzów i prezydenta FIFA Gianniego Infantino w meczu otwarcia mistrzostw świata do lat 20. Bramki zdobyły Oliwia Związek (26), Annika Paz (30, samobójcza) i Maja Zielińska (90+5).
JacK

Kajakarstwo górskie

Zwolińska szósta w crossie PŚ w Vaires-sur-Marne

Klaudia Zwolińska zajęła szóste miejsce w konkurencji cross na zakończenie zawodów Pucharu Świata w kajakarstwie górskim we francuskiej miejscowości Vaires-sur-Marne. Mateusz Polaczyk był 19. Zwyciężyli reprezentantka gospodarzy Camille Prigent i Brytyjczyk Jopseh Clarke.
JacK


FOT. PAWEŁ RELIKOWSKI

eprasa.pl 7a9d77da82

PIŁKA NOŻNA

To wyścig długodystansowy, elitarny. Niestety, znów bez zespołu z Polski

Jaromir Kruk

W Lidze Mistrzów miał zagrać Lech Poznań, ale przegrał z duńskim Aarhus. Znów zabraknie więc mistrza Polski, a trzeba przyzwyczaić się też, że nie zobaczymy tu już Roberta Lewandowskiego.



FOT. GRZEGORZ WAJDA

Polscy kibice muszą przywyknąć, że w UEFA Champions League nie będzie już Roberta Lewandowskiego

W poprzednim sezonie z drugiego z kolei triumfu w Lidze Mistrzów cieszyli się piłkarze Paris Saint-Germain prowadzeni przez Luisa Enrique. W sierpniu dołożyli do swojej gabloty kolejny Superpuchar Europy po pokonaniu Aston Villi w Salzburgu, ale potem przyszły problemy. Czy przekreślą plany na zawojowanie Champions League w obecnym sezonie?

Kłopoty obrońcy trofeum

Przegrany Superpuchar Francji z Lens, falstart w Ligue 1 - w trzech meczach ledwie 2 punkty i już 7 „oczek" straty do AS Monaco, któremu Paryżanie ulegli właśnie 1:2. Enrique, trener, z którym przedłużono umowę do 2030 roku, uważa jednak, że nie ma powodów do paniki, na pewno też wielu jego podopiecznych potrzebuje nieco czasu, by złapać odpowiedni rytm. W tym gronie jest też Ferran Torres, nabytek z Barcelony, zdobywca gola dla Hiszpanii w finale mundialu z Argentyną.

- Przyszedłem do najlepszej drużyny w Europie, która dwa razy wygrała Ligę Mistrzów. Wiemy, że będziemy pod większą presją, ale prowadzi nas wielki trener - mówi Torres.

Jego nowy szkoleniowiec nie ukrywa zadowolenia z transferu, bohater mundialu zdobył już 2 gole w spotkaniu z Rennes (2:2) i liczy na niego w Lidze Mistrzów. Na dzień dobry Książęta z Paryża zagrają ze Slovanem Bratysława powracającym do europejskiej elity po sezonie przerwy (grali wówczas w Lidze Konferencji). Ważnym ogniwem ekipy Yaya Toure, legendy Wybrzeża Kości Słoniowej, jest Petr Pokorny - w latach 2023-25 zawodnik Śląska Wrocław (47 meczów w ekstraklasie).

Rodacy w akcji

Polscy fani zastanawiają się, dlaczego do Champions League może się przebić Slovan, Sabah Baku z Tymoteuszem Puchaczem (został tam czołową postacią), dwa kluby z Norwegii (debiutuje Viking Stavanger, swego czasu rywal Legii Warszawa w Pucharze Zdobywców Pucharów), a nie potrafi mistrz Polski, to już jednak temat na szerszą rozprawę.

Z naszych rodaków największe szanse na odegranie poważnej roli w Lidze Mistrzów ma Piotr Zieliński z Interem Mediolan. Liczymy również na dobre występy trójki Jan Bednarek - Jakub Kiwior - Oskar Pietuszewski w FC Porto; Matty'ego Casha, który pozostał w Aston Villi, choć miał propozycję z Evertonu, czy Michała Skórasia w Lens (niestety, kontuzja wyeliminowała będącego w świetnej formie jego klubowego kolegę Maika Nawrockiego).

Mocny w Sabah jest Puchacz, coraz lepiej w Slavii Praga prezentują się Wiktor Nowak i Oskar Kubiak. Niestety, słabnie pozycja Jakuba Modera w Feyenoordzie Rotterdam głównie przez kłopoty zdrowotne, a z AS Roma do Monzy wypożyczony został Jan Ziółkowski. Wypada jeszcze wspomnieć o rezerwowym bramkarzu Barcelony - Wojciechu Szczęsnym, który po Euro 2024 zrezygnował z gry w reprezentacji Polski.

Pragmatyczny Arsenal

Enrique i graczom PSG na pewno nie znudziło się wygrywanie Ligi Mistrzów, ale konkurencja nie śpi, kolejka kandydatów do triumfu w sezonie 2026/27 jest bardzo długa.

- Chciałbym, żeby w końcu Ligę Mistrzów wygrał Arsenal. Pragmatyczny styl gry Mikela Artety przynosi sukcesy, „Kanonierzy" odzyskali tron w Premier League, a w Champions League doszli do finału, gdzie ulegli maszynie z Paryża - mówi Rafał Boguski, sześciokrotny reprezentant Polski, legenda Wisły Kraków.

Arsenalowi bardzo zależało na pozyskaniu Juliana Alvareza, ale Argentyńczyk, który zawiódł na mundialu, chciałby z Atletico Madryt przejść tylko do Barcelony i odrzucił opcję powrotu do Premier League. Zamieszanie z Alvarezem nie wpływa dobrze na zespół Diego Simeone, który tuż przed startem Ligi Mistrzów uległ w Bilbao tamtejszemu Athletic 0:3, a pierwszego gola strzelił Nico Williams - mistrz świata z Hiszpanią. Z kadry Luisa de la Fuente wypisał się natomiast Marcos Llorente, a uczynił to już w wieku 31 lat.

- Mam świadomość, że jestem jeszcze młody i mógłbym w tej kadrze grać kilka lat. To była jednak decyzja podjęta sercem - przyznał Llorente, który blado wypadł w Bilbao. Za Atletico nie przepada inny złoty medalista mundialu, Dani Olmo z Barcelony, który skrytykował Los Colchoneros za złe traktowanie Alvareza. Czy z Alvarezem, czy bez niego - Barcelona naszpikowana gwiazdami tegorocznych finałów MŚ to jeden z głównych faworytów Champions League 2026/27.

Barca rzuci wyzwanie PSG?

- Też liczę na Barcelonę, jej gra - przynajmniej momentami - porywa. - Real Madryt pod wodzą Jose Mourinho z Denzelem Dumfriesem i Markiem Cucurellą na bokach obrony to też prawdziwa maszyna, podobnie jak Bayern Monachium. Do wpadek gigantów w krajowych ligach teraz nie ma co przywiązywać wagi. Liga Mistrzów to wyścig długodystansowy - przekonuje Boguski.

- Te rozgrywki mobilizują każdego piłkarza. Nie zapomnę nigdy swojego występu na stadionie Blackburn Rovers z Legią. Już w 90. latach była wspaniała otoczka, a szczególnie w Anglii to w ogóle już wówczas było coś pięknego - dodaje Piotr Mosór, zasłużona postać Legii Warszawa, ojciec Ariela, obrońcy Korony Kielce, który kibicuje Barcelonie i klubom angielskim.

Za Barcą jest też Marek Rzepka, legenda poznańskiego Lecha, uczestnik pamiętnych bojów Kolejorza z Dumą Katalonii w 1988 roku.

- Kto wygra? Na pewno piękny futbol. Mam też jednak nadzieję, że Polacy pokażą się z dobrej strony - mówi Rzepka, 15-krotny reprezentant Polski.

Ligę Mistrzów 2026/27 transmitować będzie Canal+ na swoich kanałach, ale niektóre mecze będzie można obejrzeć również w TVP.

LIGA MISTRZÓW – 1. KOLEJKA

8.09, wtorek
AEK Ateny - LASK Linz (godz. 18.45)
FC Brugge - Aston Villa (18.45)
Borussia Dortmund - Villarreal (21.00)
FC Porto - Manchester City (21.00)
Lille - Betis (21.00)
Real Madryt - Inter Mediolan (21.00)
9.09, środa
Barcelona - Feyenoord Rotterdam (18.45)
VfB Stuttgart - Viking Stavanger (18.45)
Liverpool - Atletico Madryt (21.00)
Napoli - Arsenal (21.00)
Paris Saint-Germain - Slovan Bratysława (21.00)
Sporting Lizbona - Galatasaray Stambuł (21.00)
10.09, czwartek
Fenerbahce Stambuł - AS Roma (18.45)
PSV Eindhoven - Szachtar Donieck (18.45)
Bayern Monachium - Bodo/Glimt (21.00)
Como - RB Lipsk (21.00)
Manchester United - Sabah Baku (21.00)
Slavia Praga - Lens (21.00)

KRÓTKO: LIGI ZAGRANICZNE

Błysnął nie tylko „Lewy"

Robert Lewandowski ponownie błysnął za wielką wodą - zdobył piątą bramkę w sezonie MLS w szalonym meczu z Toronto, zakończonym hokejowym wynikiem 4:4. Polak zagrał w pełnym wymiarze. W 63. minucie wyprowadził Chicago Fire na prowadzenie, gdy sfinalizował piękną, kombinacyjną akcję. Przed Lewandowskim hit z Interem Miami, w którym gra Leo Messi. Jan Bednarek z Jakubem Kiwiorem zagrali kolejny mecz dla FC Porto. Pierwszy z nich zdobył bramkę w wygranym starciu z Moreirense 2:1.

Huśtawka Zielińskiego

Prawdziwą huśtawkę nastrojów zaliczył Piotr Zieliński (na zdjęciu), który zagrał z byłym klubem SSC Napoli. Pomocnik Interu Mediolan występował do 72. minuty, a jego zespół przeszedł drogę z piekła do nieba, odwracając losy rywalizacji. Natomiast Arkadiusz Milik został skreślony przez Juventus Turyn, który nie wiąże z nim przyszłości. W Ligue 1 o sporym pechu może mówić Maik Nawrocki, który zerwał więzadła krzyżowe w kolanie. W Bundeslidze kilka minut otrzymał Dariusz Stalmach w Werderze Brema, a na ławce przesiedział Oskar Wójcik. Bright Ede również jedynie przyglądał się rywalizacji Deportivo La Coruna z Villarrealem. Matty Cash w zremisowanym meczu Aston Villi z Hull (0:0) zagrał 85 minut.

Jakub Jabłoński

Bundesliga
2. kolejka: VfB Stuttgart - FC Koeln 4:1, Bayer Leverkusen - Union Berlin 4:0, Paderborn - Freiburg 0:1, Borussia Moenchengladbach - SV Elversberg 3:4, Werder Brema - RB Lipsk 3:1, Hoffenheim - Borussia Dortmund 2:3, Schalke Gelsenkirchen - Bayern Monachium 0:0.

La Liga
4. kolejka: Real Betis - Real Madryt 1:0, Athletic Bilbao - Atletico Madryt 3:0, Rayo Vallecano - Real Racing 3:2, Villarreal - Deportivo La Coruna 2:3.

Ligue 1
3. kolejka: Olumpique Lyon - Auxerre 3:1, Paris Saint-Germain - AS Monaco 1:2, Lens - Lorient 0:1, Le Havre - Brest 1:2, Nice - Le Mans 1:1.

Premier League
3. kolejka: Ipswich Town - Liverpool 0:2, Newcastle - Bournemouth 2:2, Brentford - Sunderland 1:1, Brighton & Hove Albion - Leeds 1:1, Fulham - Crystal Palace 2:3, Manchester City - Coventry City 1:0, Nottingham Forest - Tottenham 0:0, Hull City - Aston Villa 0:0.

Serie A
3. kolejka: Genoa - Como 1:4, Fiorentina - Torino 1:2, Inter - Napoli 3:2, Roma - Atalanta Bergamo 2:1.



FOT. AGRZEGORZ WAJDA

eprasa.pl 7a9d77da82

PIŁKA NOŻNA

Zawiszanie pokazali charakter i wydarli punkt

W 7. kolejce Betclic 2. Ligi Zawisza i Olimpia grali na wyjazdach. Bydgoszczanie w Stalowej Woli, a biało-zieloni we Wrocławiu. Szczególnie pierwsze spotkanie było bardzo emocjonujące. W drugim ważna była końcówka

Dariusz Knopik

STAL STALOWA WOLA - ZAWISZA BYDGOSZCZ 3:3 (1:1)
Bramki: Jakub Jeleń (20, 47, 59) - Sebastian Rak (42), Mikołaj Staniak (63, 77)
Stal: Smyłek - Czerwik (80. Rogalski), Kwapisz, Furtak, Chrzanowski, Zaucha, Kamiński (71. Hebel), Nongo, Żyra (71. Radecki), Śliwa (90. +2. Tomalski), Jeleń (71. Wolny)
Zawisza: Oczkowski - Nowak (62. Strzyżewski), Golak, Staniak, Juśkiewicz - Kanach (62. Cywiński), Kona (36. Rak) - Kuśmierczyk (62. Bogusiewicz), Szumilas, Stępień - Kozłowski (85. Mas)
Sędziował: Piotr Szypuła (Bielsko-Biała)

Bydgoszczanie od początku przejęli inicjatywę. Niestety, przy pierwszym rzucie rożnym podopieczni Adriana Stawskiego „zaspali" i Jakub Jeleń głową z bliska pokonała Michała Oczkowskiego.

W 30. minucie sytuacja Zawiszy zrobiła się jeszcze gorsza, bo dwie żółte kartki w ciągu kilku sekund zobaczył Mateusz Stępień. Skrzydłowy zachował się idiotycznie, bo najpierw próbował wymusić rzut karny, a następnie oklaskami skomentował decyzję sędziego. Obie kartki jak najbardziej zasłużone.

Szkoleniowiec Zawiszy postanowił zdjąć ze środka pola Macieja Konę i wprowadzić na skrzydło Sebastiana Raka. To przyniosło skutek, bo po dalekim podaniu Sebastiana Golaka skrzydłowy doprowadził do remisu.



FOT. MARCIN RADZIMOWSKI

W meczu Stal - Zawisza nie brakowało podbramkowych spięć. Kibice nie mogli narzekać na brak wydarzeń i się nie nudzili

Bydgoszczanie fatalnie zaczęli po przerwie, bo dali się skontrować i Jeleń znowu wyprowadził Stal na prowadzenie. Pod koniec pierwszej godziny sytuacja się powtórzyła i Zawisza przegrywał 1:3.

Jednak niebiesko-czarni się nie poddali i w ostatnich 30 minutach pokazali charakter. Po dwóch stałych fragmentach gry celnymi główkami popisał się Mikołaj Staniak.

Warto podkreślić dobrą postawę zmienników.

- Szkoda, że tak łatwo straciliśmy te dwa gole w drugiej połowie po kontratakach i potem musieliśmy gonić wynik, ale pokazaliśmy charakter i doprowadziliśmy do remisu - przyznał trener Zawiszy.

W następnej kolejce Zawisza zagra ponownie na wyjeździe. Tym razem z Hutnikiem.

ŚLĄSK II WROCŁAW - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 0:1 (0:0)
Bramka: Dennis Jastrzembski (90+1)
Śląsk II: Śliczniak - Muszyński, Krzewiński (76. Zajączkowski), Stangret (72. Kobelczuk), Nsangou (76. Chodera), Coulibaly, Wołosowski, Tudruj, Markowski (64. Danielewicz), Rygiel, Ciućka
Olimpia: Jerke - Brzęk, Zbiciak, Michalski, Abramowicz - Stec (86. Wichtowski) - Jarzec (46. Jastrzembski), Cichoń (46. Fietz), Olejarka, Kolasa (76. Nowacki) - Bałdyga (76. Szafranek)
Sędziował: Jan Chmielak (Legionowo)

Dla obu zespołów to był trzeci mecz w ciągu tygodnia, bo prócz rywalizacji ligowej rozgrywały one mecze w środę mecze STS Pucharu Polski. W obu przypadkach z powodzeniem.

W poczynaniach zespołów było widać zmęczenie. Akcje były rwane, prowadzone w wolnym tempie, głównie długimi podaniami. Mało było podbramkowych spięć. Biało-zieloni stworzyli sobie praktycznie dwie okazje do strzelenia goli. W 20. minucie główkował Kacper Cichoń, a w 47. minucie ładnym strzałem z rzutu wolnego popisał się Dawid Olejarka.

Decydująca dla losów meczu akcja miała miejsce w doliczonym czasie. Grudziądzanie wyprowadzili kontratak. Piłka trafiła do Dennisa Jastrzembskiego, który mimo nacisków obrońców Śląska zdołał posłać piłkę do bramki.

W następnej kolejce Olimpia zagra na wyjeździe z Sokołem Kleczew.

Pozostałe wyniki i strzelcy 7. kolejki: Podhale Nowy Targ - Sandecja Nowy Sącz 2:1 (Marcinho 21, Łukasz Seweryn 59 - Łukasz Seweryn 38 samobójcza); **Sokół Kleczew - Górnik Łęczna 0:4** (Jakub Myszor 50, Bartłomiej Korbecki 75, Adam Deja 80 karny, Dawid Tkacz 90); **Chojniczanka Chojnice - Resovia Rzeszów 2:2** (Valērijs Šabala 25, Szymon Stypułkowski 64 - Jakub Letniowski 10, Damian Oko 37); **Lechia Zielona Góra - Świt Szczecin 1:4** (Przemysław Bargiel 84 - Adam Frączczak 30 karny, 57, Konrad Nowak 46, Krzysztof Ropski 74); **Legia II Warszawa - Rekord Bielsko-Biała 1:2** (Franciszek Stępniewski 46 - Kacper Kasprzak 29, 78 karny); **Znicz Pruszków - Hutnik Kraków 4:2** (Tymon Proczek 24, Dawid Barnowski 62 karny, Adrian Kazimierczak 66, Aleksander Nadolski 90+4 - Oskar Zawada 7, 18 karny).
Mecz **GKS Tychy- Avia Świdnik** zakończył się po zamknięciu wydania. ©℗

1.	Znicz Pruszków	7	16	15-8
2.	Hutnik Kraków	7	14	15-8
3.	Górnik Łęczna	7	14	14-8
4.	Zawisza Bydgoszcz	7	14	15-10
5.	GKS Tychy	6	12	10-5
6.	Sandecja Nowy Sącz	7	11	9-6
7.	Podhale Nowy Targ	7	11	13-14
8.	Olimpia Grudziądz	7	11	9-11
9.	Rekord Bielsko-Biała	7	10	10-9
10.	Lechia Zielona Góra	7	9	15-12
11.	Avia Świdnik	6	9	10-12
12.	Chojniczanka Chojnice	7	8	8-12
13.	Stal Stalowa Wola	7	7	12-12
14.	Legia II Warszawa	7	6	14-13
15.	Śląsk II Wrocław	7	6	11-13
16.	Sokół Kleczew	7	6	7-18
17.	Świt Szczecin	7	5	8-15
18.	Resovia Rzeszów	7	3	6-15

PIŁKA NOŻNA

W derbach kujawsko - pomorskich gole padały w ostatnim kwadransie

Dariusz Knopik

W 7. kolejce Betclic 3. Ligi Grupa 2 wydarzeniem był mecz Elana Toruń - Wda Świecie

ELANA TORUŃ - WDA ŚWIECIE 1:2 (0:0)
Bramki: Maciej Rożnowski (74) - Jakub Nawrocki (83), Dawid Retlewski (90+4)
Elana: Procek - Ćwikliński, A. Kowalski, Korpalski, Skibicki (77. Raniszewski), Knera, Woroniecki (84. K. Kowalski), Karbownik, Rożnowski (77. Orzeł), Jóźwicki, Stolc
Wda: Zapała - Nawrocki, Słaby, Kotras, Iwanicki (74. Lemka), Wojciechowski, Wenerski (74, Jaworski), Kolbus - Souza, Retlewski, Woźny (61. Bonikowski)

Przed meczem uczczono pamięć Wojciecha Onsorge, który odszedł w wieku zaledwie 34 lat.

Dopiero w ostatnim kwadransie rozpoczęły się emocje. Najpierw dla Elany w zamieszaniu podbramkowym trafił Maciej Rożnowski. Potem do remisu strzałem z dystansu doprowadził Jakub Nawrocki, a w ostatniej akcji meczu swój zmysł strzelecki potwierdził Dawid Retlewski, który główką zapewnił wygraną Wdzie.



FOT. PIOTR LAMPKOWSKI

Walki w derbach nie brakowało. Kibice obejrzeli też trzy gole

W następnej kolejce Elana zagra na wyjeździe z Kluczevią Stargard, a Wda także w delegacji zmierzy się z KKS Kalisz.

CHEMIK BYDGOSZCZ - BAŁTYK KOSZALIN 2:2 (1:1)
Bramki: Oliwier Grzelak (45+1), Damian Zagórski (82) - Maciej Pałaszewski (37), Alan Krauze (90+2)
Chemik: Pelczarski - Wędzelewski (62. Prałat), Ozga, Jarosz, Jaskuła, Rysiewski, Łotoszyński (62. Kulig), Hulisz, Wierzbicki, Zagórski (86. Falkowski), Perliński (45. Grzelak)

Chemicy przegrywali, prowadzili, by ostatecznie zwycięstwo stracić w doliczonym czasie gry.

Pozostałe wyniki i strzelcy 7. kolejki: Victoria Września - KKS Kalisz 3:3 (Jakub Lutostański 12, Kamil Kanior 15, Jakub Bartkowski 49 karny - Karol Danielak 14, Bartłomiej Putno 42 karny, Michał Biskup 61); **Błękitni Stargard - Kotwica Kórnik 2:4** (Szymon Krocz 9, 18 - Gracjan Hyl 20, 54, Igor Sarnowski 35, Oskar Mazurkiewicz 90); **Lipno Stęszew - Flota Świnoujście 1:3** (Dawid Kaczmarek 38 - Olaf Nowak 29, Hubert Szulc 61, Oskar Kalenik 90); **Gedania Gdańsk - Wikęd Luzino 0:4** (Dawid Szałecki 45, Wiktor Sawicki 47, Michał Karlikowski 64, Dawid Konkol 69); **Grom Nowy Staw - Polonia Środa Wielkopolska 4:4** (Igor Jankowski 41 karny, 45, Wojciech Zieliński 47, Amadeusz Mielnik 81 - Jakub Wilczyński 37, 42, Patryk Mikita 86 karny, Piotr Skrobosiński 89); **Unia Swarzędz - Lech II Poznań 1:1** (Dominik Zaborniak 11 - Maksymilian Dziuba 42 karny); **Noteć Czarnków - Kluczevia Stargard 3:1** (Szymon Piekarski 21, Przemysław Kot 67, Klaudiusz Milachowski 83 - Rian 73). ©℗

1.	Polonia Środa Wlkp.	7	19	23-11
2.	Wda Świecie	7	17	13-7
3.	Wikęd Luzino	7	16	20-8
4.	Flota Świnoujście	7	13	14-9
5.	Kluczevia Stargard	7	13	15-13
6.	KKS Kalisz	7	12	13-8
7.	Noteć Czarnków	7	12	14-11
8.	Lech II Poznań	7	11	15-15
9.	Błękitni Stargard	7	10	16-15
10.	Bałtyk Koszalin	7	9	8-9
11.	Grom Nowy Staw	7	7	18-20
12.	Kotwica Kórnik	7	7	12-15
13.	Unia Swarzędz	7	7	7-12
14.	Gedania Gdańsk	7	6	15-19
15.	Chemik Bydgoszcz	7	6	10-15
16.	Elana Toruń	7	5	10-17
17.	Victoria Września	7	4	7-17
18.	Lipno Stęszew	7	1	7-16

eprasa.pl 7a9d77da82

PIŁKA NOŻNA

Rewanż Legii na Motorze. Wiślacy uratowali remis

Dariusz Knopik

Wydarzeniem 7. kolejki PKO BP Ekstraklasy był drugi mecz zespołów z Lublina i Warszawy w ciągu czterech dni

We wtorek Motor i Legia spotkały się w pierwszej rundzie STS Pucharu Polski. Lublinianie wygrali 3:0. Cztery dni później obie drużyny zmierzyły się w meczu ligowym. Tym razem triumfowali legioniści, którzy zapewnili sobie zwycięstwo w doliczonym czasie gry dzięki dwóm golom Jakuba Żewłakowa.

Wisła Kraków w doliczonym czasie uratowała remis z Koroną Kielce.

W derbach Górnego Śląska Piast Gliwice łatwo ograł GKS Katowice.

Górnik Zabrze w końcówce po rzucie karnym pokonał na wyjeździe Cracovię.

Wyniki i strzelcy 7. kolejki: Piast Gliwice - GKS Katowice 3:0 (Leandro Sanca 5, Juande Rivas 35, Hugo Vallejo 85); **Korona Kielce - Wisła Kraków 1:1** (Ondrej Lingr 24 - Alan Uryga 90+2); **Motor Lublin - Legia Warszawa 2:3** (Karol Czubak 65, 68 - Rafał Augustyniak 45 karny, Jakub Żewłakow 90+5, 90+11); **Cracovia - Górnik Zabrze 0:1** (Kacper Urbański 81 karny); **Widzew Łódź - Radomiak Radom 0:0**. Mecze **Lech Poznań - Raków Częstochowa** i **Jagiellonia Białystok - Śląsk Wrocław** zakończyły się po zamknięciu wydania. Dziś spotkania **Wieczysta Kraków - Zagłębie Lubin** (godz. 18, Canal+ Sport 3) i **Pogoń Szczecin - Wisła Płock** (godz. 20.30, Canal+ Sport 3).

Mecze zaległe 5. kolejki: Raków - Górnik 1:2 (Mahir Emreli 79 - Janis Antiste 6, Rafał Janicki 34); **Lech - Jagiellonia 2:1** (Pablo Rodríguez 43, Robert Gumny 87 - Yūki Kobayashi 45+4). ©℗

1.	Legia Warszawa	7	15	15-6
2.	Górnik Zabrze	6	15	12-7
3.	Lech Poznań	5	13	10-4
4.	Wisła Kraków	7	11	13-11
5.	Piast Gliwice	7	10	13-13
6.	GKS Katowice	6	9	12-9
7.	Jagiellonia Białystok	5	9	9-7
8.	Korona Kielce	6	9	7-5
9.	Cracovia Kraków	7	8	6-8
10.	Radomiak Radom	7	8	6-13
11.	Pogoń Szczecin	4	7	7-4
12.	Zagłębie Lubin	4	7	5-4
13.	Widzew Łódź	7	7	10-10
14.	Śląsk Wrocław	6	6	8-9
15.	Motor Lublin	7	5	8-13
16.	Wisła Płock	5	4	3-10
17.	Wieczysta Kraków	5	3	8-12
18.	Raków Częstochowa	5	0	6-13

PIŁKA NOŻNA

Lider stracił punkty i fotel. Na czele jest teraz ekipa z Solca

DK, MG

6. kolejka 4. Ligi Kujawsko - Pomorskiej przyniosła wiele emocjonujących spotkań

Lider z Mogilna tym razem zawiódł. Pogoń dwa razy prowadziła z Orlętami, ale ostatecznie zremisowała z ekipą z Aleksandrowa Kujawskiego.

Potknięcie Pogoni wykorzystała Unia Solec Kujawski, która dość pewnie pokonała Start Pruszcz.

Na trzecie miejsca awansowała Tłuchowia, która zwyciężyła beniaminka z Raciąża.

Pierwsze zwycięstwo odniósł Łokietek Brześć Kujawski.

Wyniki i strzelcy 6. kolejki 4. Ligi Kujawsko-Pomorskiej: Pogoń Mogilno - Orlęta Aleksandrów Kujawski 2:2 (Bartosz Wiwatowski 7 samobójcza, Wiktor Mrówczyński 47 - Bartosz Wiwatowski 38, Radosław Czułkowski 75); **Mustang Ostaszewo - Noteć Gębice 2:2** (Jakub Weiszewski 40, Dominik Kowalski 66 - Sebastian Ferenc 30 karny, Sebastian Baran 46); **Kujawiak Kowal - Cuiavia Inowrocław 2:0** (Przemysław Kowalczyk 14, Piotr Jankowski 44); **Wisła Dobrzyń nad Wisłą - Pomorzanin Toruń 2:2** (Mateusz Celmer 1, Kievin Chinedu Durueke 38 - Maksymilian Opaciński 19, Marcin Andrzejewski 66); **Sparta Brodnica - Victoria Czernikowo 3:1** (Mateusz Brzóska 12, Moustafa Hamed 68, 79 - Szymon Michałkiewicz 49); **Unia Solec Kujawski - Start Pruszcz 2:0** (Oleksandr Horvat 9, Jakub Bojas 39 karny); **Łokietek Brześć Kujawski - Lech Rypin 4:1** (Gabriel Boniec 11, Bartosz Czyżewski 69, Szymon Gryczewski 80, Franciszek Zdrojewski 89 - Jakub Listkowski 59); **Tłuchowia Tłuchowo - Rawys Raciąż 4:2** (Patryk Skórecki 15, Karol Czerwiński 23, Mateusz Lusiusz 45, Joao Odilon Ngonda Ndilu 88 - Jakub Prondziński 55 karny, Damian Rybacki 90); **Unia Wąbrzeźno - Skrwa Skrwilno 2:2** (Oleksandr Baraniuk 28, Marcin Warcholak 36 - Michał Laskowski 19 karny, Ryo Hashizume 23). ©℗

1.	Unia Solec Kujawski	6	15	12-4
2.	Pogoń Mogilno	6	13	17-6
3.	Tłuchowia Tłuchowo	6	12	18-12
4.	Unia Wąbrzeźno	6	11	14-6
5.	Sparta Brodnica	6	11	16-9
6.	Mustang Ostaszewo	6	11	14-10
7.	Kujawiak Kowal	6	10	12-9
8.	Wisła Dobrzyń n/Wisłą	6	10	15-14
9.	Victoria Czernikowo	6	10	9-9
10.	Pomorzanin Toruń	6	10	11-13
11.	Start Pruszcz	6	7	11-16
12.	Skrwa Skwilno	6	6	10-10
13.	Lech Rypin	6	6	6-13
14.	Orlęta Aleksandrów Kuj.	6	5	7-12
15.	Rawys Raciąż	6	4	12-16
16.	Noteć Gębice	6	4	11-15
17.	Łokietek Brześć Kuj.	6	3	8-19
18.	Cuiavia Inowrocław	6	2	1-11

SIATKÓWKA

Polacy liczą na złoto i przepustkę na IO. Polki walczyły o brązowy medal



FOT. WOJCIECH MATUSIK

Polscy siatkarze są w gronie faworytów Mistrzostw Europy, ale droga o złota jest długa i trudna

Artur Bogacki, Zbigniew Czyż

9 września rozpoczną się mistrzostwa Europy mężczyzn. Stawka jest wyższa niż zazwyczaj, bo w puli jest też kwalifikacja olimpijska na igrzyska w Los Angeles 2028. Polskie siatkarki przegrały z Włoszkami walkę o finał ME.

Polscy siatkarze będą bronić tytułu z poprzednich ME (2023). Rok temu na mistrzostwach świata zdobyli brąz, a w tym sezonie okazali się najlepsi w Lidze Narodów. Teraz też powalczą o pierwsze miejsce, dodatkowo premiowane olimpijską przepustką. Zdobycie jej już teraz znacznie ułatwiłoby późniejsze przygotowania do najważniejszej imprezy czterolecia.

- Super byłoby wygrać mistrzostwa Europy, bo mieć pewny awans na igrzyska olimpijskie dwa lata wcześniej oznacza spokojną głowę. Wierzę, że to jest w naszym zasięgu - przyznał rozgrywający naszej reprezentacji Marcin Komenda. - Nauczyłem się już przez to życie sportowe, że możemy mieć wysokie cele, natomiast do każdego meczu musimy podchodzić w stu procentach skoncentrowani. Wtedy, jestem przekonany, będzie dobrze. Pokora musi być, bo sport nie lubi zbyt dużej pewności siebie. Dlatego złoty medal jest marzeniem, ale myślę, że każdy będzie sukcesem - dodał.

Kto będzie największym rywalem do końcowego zwycięstwa? - Słowenia, Francja, na pewno Włosi. W naszej grupie są Bułgarzy i Ukraińcy, którzy może nie są głównymi faworytami, ale na pewno mogą być „czarnym koniem". Na pewno już 1/8 i 1/4 finału będzie na bardzo wysokim poziomie - zaznaczył Komenda.

ME, z udziałem 24 ekip, mają rozbudowaną formułę. Polacy w pierwszej fazie w grupie B w Sofii zagrają pięć spotkań, kolejno z: Portugalią (10.09), Izraelem (12.09), Macedonią Płn. (13.09), Ukrainą (15.09) i Bułgarią (16.09). Z tego grona w zasadzie tylko dwie ostatnie ekipy to szeroka światowa czołówka. Zresztą trener Nikola Grbić powtarza, że ta najwyższa forma ma być na decydujące mecze w turnieju. Nikt nikogo nie lekceważy, ale nie ma co ukrywać, że z większością rywali w pierwszym etapie Biało-Czerwoni powinni wygrać, nawet bez walki na pełnej mocy.

- Przeciwnicy na początku może nie są z najwyższej półki, ale to są zawsze trudne mecze, bo na rywalach nie ciąży żadna presja. Na nas, owszem - zastrzega Komenda. - Sztab szkoleniowy zadba o to, żebyśmy byli w wysokiej formie już w ostatnich meczach fazy grupowej. Bo patrząc na drabinkę, dobrze jest zająć pierwsze miejsce w grupie.

Polacy w tym sezonie wygrali Ligę Narodów, ostatnio Memoriał Wagnera, pokonując trzy mocne zespoły: USA, Słowenię i Francję (a w ostatnim teście, w sobotę, pokonali w sparingu Finlandię 4:0). Czy to nie uśpi czujności przed ME? - Trener bardzo zwraca uwagę na to, żebyśmy nie pomyśleli, że jesteśmy nie wiadomo jak dobrzy. W Memoriale Wagnera też były momenty, z których nie jesteśmy zadowoleni. Mamy na tyle świadomych zawodników, że „głupot" w głowie nie będzie zapewnia siatkarz polskiej kadry.

Reprezentacja Polski siatkarek przegrała w półfinale mistrzostw Europy z Włoszkami 0:3 (19:25, 19:25, 16:25).

Biało-Czerwone z meczu na mecz spisywały się coraz lepiej. Wygrały wszystkie spotkania w fazie grupowej. Straciły tylko seta w starciu z Łotwą oraz dwie partie przeciwko Turcji. W ćwierćfinale Holenderkom pozwoliły ugrać tylko jednego seta. W półfinale podopieczne trenera Stefano Lavariniego trafiły jednak na Włoszki - aktualne mistrzynie świata i mistrzynie olimpijskie. I w tym spotkaniu, poza poza trzecim setem, Polki nie miały za wiele do powiedzenia. Przegrały przede wszystkim w bloku (4-18), który w tym turnieju był ich dużym atutem. W dwóch pierwszych partiach, przeciwniczki od początku narzuciły swoje twarde warunki, kontrolując przebieg wydarzeń na parkiecie. Podobnie było w czwartym, gdzie Włoszki znów dominowały na parkiecie i awansowały do finału.

- Na pewno nie brakowało nam waleczności, nie poddałyśmy się po przegraniu dwóch pierwszych setów. Musimy też pamiętać, z kim przyszło nam się zmierzyć, to bardzo doświadczone zawodniczki - powiedziała po meczu środkowa Magdalena Jurczyk.

O brązowy medal Mistrzostw Europy Polki walczyły w niedzielę z Serbią. Mecz zakończył się po zamknięciu wydania, podobnie jak mecz o złoty medal pomiędzy Włoszkami, a gospodyniami turnieju Turczynkami.

eprasa.pl 7a9d77da82

ŻUŻEL

Polonia pojedzie w finale, GKM obronił miejsce w lidze

Bydgoska drużyna zameldowała się w finale Metalkas 2. Ekstraligi. O awans powalczy 13 i 20 września z ekipą PSŻ Poznań. Bayersystem GKM bez problemu poradził sobie z Włókniarzem i obronił miejsce w PGE Ekstralidze

Magdalena Zimna

ABRAMCZYK POLONIA BYDGOSZCZ - ORZEŁ ŁÓDŹ 57:33

POLONIA: Woźniak 12+3 (3,3,3,1,2), Kostera - ns, Huckenbeck 11+3 (2,1,2,3,3), Łoktajew 10+1 (1,2,3,2,2), Buczkowski 11+1 (3,2,2,1,3), Przyjemski 10+1 (w,3,2,3,2), Andrzejewski 3+1 (1,0,1,0,1)

ORZEŁ: Nowak 10+1 (0,3,1,3,2,1), Thompson 0 (0,0, -, -, -), Cook 2 (1,0,1,0), Szlauderbach 7+1 (1,3,0,2,0,1), Berntzon 7 (2,1,1,3,0), Lewandowski 5 (3,2,0,0), Halkiewicz 2+1 (2,0,0)



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Ekipa Abramczyk Polonii może już szykować się do decydującej walki o awans do PGE Ekstraligi

Abramczyk Polonia wygrała półfinałową rywalizację z Orłem. Choć pierwszy mecz w Łodzi nie należał do łatwych - bydgoska drużyna dopiero w końcówce wyszarpała remis.

Przed rewanżem w Bydgoszczy poloniści byli spokojni, mimo że ze składu „wypadł" Maksymilian Pawełczak. Junior poobijał się w sobotnim turnieju IME i odpoczywał od jazdy. Do składu po kontuzji wrócił za to Wiktor Przyjemski, który przejął rolę jednego z młodzieżowców. Rywale też przyjechali osłabieni, bez swojego młodego asa - Villadsa Nagela (złamana ręka).

Łodzianie nie dawali za wygraną i w pierwszej połowie meczu nie pozwalali odjechać miejscowym na więcej niż dwa punkty. W 7. biegu podwójnie wygrali jednak Szymon Woźniak i Przyjemski, a chwilę później pięć punktów dołożyli Przyjemski z Krzysztofem Buczkowskim. Polonii wrócili do dobrej dyspozycji i kontrolowali mecz. Wygraną w meczu (i dwumeczu) zapewnili sobie po 12. wyścigu spotkania.

Teraz czas na finał. W decydującym o awansie dwumeczu (13 i 20 września) Abramczyk Polonia zmierzy się z ekipą Poznania. PSŻ w drugim półfinałowym dwumeczu pokonał ROW Rybnik 93:87 (48:42 i 51:39). Najgroźniejszą bronią „Skorpionów" jest Ryan Douglas, najskuteczniejszy zawodnik Metalkas 2. Ekstraligi (średnia 12.400 pkt na mecz). Dodatkowego smaczku tej rywalizacji dodaje fakt, że Australijczyk w przyszłym sezonie ma trafić do bydgoskiego klubu.

Metalkas 2. Ekstraliga - półfinały

PSŻ Poznań - ROW Rybnik 51:39

PSŻ: Berge 9, Smektała 8+2, Iversen 6+2, Pludra 6, Douglas 12+1, Witkowski 6+1, Mencel 4

ROW: Klindt 14+1, Wojdyło 4, Knudsen 2+1, Jamróg 7+1, Kvech 10+1, Tkocz 2, Żurek 0

Miejsce w PGE Ekstralidze obronił Bayersystem GKM, pokonując w dwumeczu Włókniarza.

BAYERSYSTEM GKM GRUDZIĄDZ - WŁÓKNIARZ CZĘSTOCHOWA 56:34

GKM: Jensen 10+1 (3,3,2,-,2), Miller - ns., Drabik 6+1 (2,2,1,1), Fricke 6+1 (3,1,-,2,0), Tarasenko 6+1 (1,1,1,-,3), Bailey 10+2 (3,2,2,2,1), Małkiewicz 13+1 (2,3,2,3,3), Pedersen 5+1 (3,1,0,1)

WŁÓKNIARZ: Szostak 0 (0,0,0,0), Lidsey 12 (2,3,3,1,2,1), Śmigielski - ns., Miśkowiak 12+1 (1,0,3,3,2,3), Tungate 8 (0,1,2,3,2), Buch 0 (0,0,0,0), Ciurzyński 2 (1,1,w,0), Caban 0 (0)

Już przed rewanżem losy tego starcia były w zasadzie przesądzone (GKM wygrał na wyjeździe), emocji było jak na lekarstwo, a najwięcej ich dostarczył Beau Bailey. Australijczyk debiutował w podstawowym składzie GKM na swoim torze i pokazał się z bardzo dobrej strony. Po meczu miał dobrą wiadomość dla grudziądzkich kibiców - młody Australijczyk przedłużył kontrakt z klubem do 2028 roku.

Bayersystem GKM sezon kończy jednak rozczarowaniem, na piątym miejscu. Plany były inne, w klubie były aspiracje na medal. Drużynę czekają więc kolejne zmiany. Wiadomo, że z ekipą GKM żegna się Max Fricke (ma startować w Bydgoszczy). W jego miejsce wskoczy Fredrik Lindgren. Niepewna jest przyszłość Bastiana Pedersena. Grudziądzki klub raczej nie zdecyduje się na kosztowne wypożyczenie z Torunia (pół miliona złotych), bo chce stawiać w przyszłym sezonie na Beau Baileya.

W drugim dwumeczu w play down Stal Gorzów pokonała u siebie Falubaz Zielona Góra 47:43, ale w dwumeczu przegrała 89:91 i będzie musiała dalej bronić się przed spadkiem w starciu z Włókniarzem, potem ewentualnie w barażu.

W PGE Ekstralidze w niedzielę rozpoczęła się też walka o medale. Mecze Unia Leszno - Sparta Wrocław oraz Motor Lublin - Pres Toruń zakończyły się po zamknięciu wydania.

PGE Ekstraliga

O miejsca 5-6

Stal Gorzów - Falubaz Zielona Góra 47:43

Stal: Przedpełski 4, Kordun 3+2, Chatlas 0, Wright 9+2, Thomsen 13+1, Paluch 7, Bednar 9, Pollestad 2+2

Falubaz: Madsen 10+2, McDiarmid 1+1, Kubera 11+1, Pawlicki 5+1, Lebiediew 11, Ratajczak 1, Hurysz 4

Półfinały

Unia Leszno - Sparta i Motor Lublin - Pres Toruń zakończyły się po zamknięciu wydania.

ŻUŻEL

Złoto Małkiewicza, upadek Pawełczaka. Słabszy występ Dudka w Guestrow

Magdalena Zimna

Kevin Małkiewicz został indywidualnym mistrzem Europy U19. Cykl Speedway Euro Championship jest już na półmetku.

Na finał rywalizacji o tytuł najlepszego juniora w Europie do Krsko pojechało pięciu Polaków, a trójka z nich - Kevin Małkiewicz, Maksymilian Pawełczak i Bartosz Bańbor, wymieniana była w gronie faworytów do złota. I jak na faworytów przystało, zawody rozpoczęli znakomicie - w trzech pierwszych seriach do mety dowozili zwycięstwa. W czwartej, w komplecie spotkali się pod taśmą; wygrał Małkiewicz, przed Bańborem i Pawełczakiem. I to zawodnik GKM został samodzielnym liderem turnieju.

Potem szansę na medal ostatecznie stracił Pawełczak - w ostatnim swoim zaplanowanym biegu zaliczył upadek (wstał o własnych siłach). Formalności dopełnił za to Małkiewicz, wygrywając 19. wyścig zapewnił sobie złoty medal i tytuł mistrza Europy U19. Po srebrny medal sięgnął Bańbor, podium uzupełnił Patrick Hyjek.



FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Małkeiwicz mistrzem, Pawełczak skończył poza podium

INDYWIDUALNE MISTRZOSTWA EUROPY U19 - WYNIKI: 1. Kevin Małkiewicz 15 (3,3,3,3,3), 2. Bartosz Bańbor 14 (3,3,3,2,3), 3. Patrick Hyjek 12 (3,2,2,3,2), 4. Jacob Jensen 11 (2,2,2,3,2), 5. Maksymilian Pawełczak 10 (3,3,3,1,u), 6. Luke Harrison 9 (1,3,1,2,2), 7. Cooper Rushen 8 (2,2,0,1,3), 8. Kacper Mania 6 (2,0,2,2,d), 9. Igor Kordun 5 (0,0,1,3,1), 10. Leo Klasson 5 (1,1,3,0,0), 11. Gregor Zorko 5 (0,2,2,0,1), 12. Adam Nejezchleba 5 (1,1,1,0,2), 13. William Cairns 5 (2,1,1,1,0), 14. Rasmus Karlsson 4 (1,1,0,2,ns), 15. Niklas Holm Jakobsen 3 (0,u,0,0,3), 16. Sven Cerjak 2 (0,0,0,1,1)

Na półmetku jest cykl Speedway Euro Championship. Pierwsze zawody odbyły się w Zielonej Górze; wygrał tam Leon Madsen, przed Mikkelem Michelsenem, Patrykiem Dudkiem i Michaelem Jepsenem Jensenem.

Drugim przystankiem było niemieckie Guestrow. Zawody nie były udane dla obrońcy tytułu. Dudek zaczął od zera, po dwóch seriach miał tylko punkt na koncie. Lepsze wyniki w kolejnych trzech biegach poprawiły jego miejsce w klasyfikacji, ale nie wystarczyły, by przebić się poza rundę zasadniczą. W tej najlepsi byli Jan Kvech i Jepsen Jensen - ta dwójka awansowała bezpośrednio do finału. Po biegu barażowym zameldowali się tam też Kacper Woryna i Maciej Janowski (pokonali Leona Madsena i Toma Brennana). W decydującym wyścigu groźny upadek zanotował Woryna, co wykluczyło go z powtórki. W niej ponownie najlepiej wystartował Maciej Janowski i po raz pierwszy w karierze wygrał rundę SEC.

II RUNDA SPEEDWAY EURO CHAMPIONSHIP W GUESTROW - WYNIKI: 1. Maciej Janowski 13+2 (2,2,0,3,3,3) - 1. miejsce w finale, 2. Jan Kvech 13 (3,1,2,2,3,2) - 2. miejsce w finale, 3. Michael Jepsen Jensen 11 (0,3,1,3,3,1) - 3. miejsce w finale, 4. Kacper Woryna 10+3 (2,3,3,2,0,w) - wykluczony w finale, 5. Tom Brennan 10+0 (1,3,3,1,2), 6. Leon Madsen 10+1 (3,1,2,3,1), 7. Mikkel Michelsen 9 (1,2,3,3,0), 8. Adam Ellis 8 (0,3,1,1,3), 9. Patryk Dudek 8 (0,1,3,2,2), 10. Kai Huckenbeck 8 (3,2,0,1,2), 11. Przemysław Pawlicki 8 (2,2,1,2,1), 12. Nazar Parnicki 5 (3,0,2,0,0), 13. Piotr Pawlicki 4 (0,0,2,0,2), 14. Tyler Haupt 4 (2,0,0,1,1), 15. Andrzej Lebiediew 3 (1,1,0,0,1), 16. Mathias Pollestad 2 (1,0,1,0,w).

W klasyfikacji generalnej SEC prowadzą Jepsen Jensen i Madsen (po 24 pkt), trzeci jest Dudek (22). Kolejne rundy odbędą się w Rzeszowie (19.09) i Pardubicach (2.10).

eprasa.pl 7a9d77da82